

KWARTALNIK

Lipiec 1932

Nr. 3.

# LEKARZ HOMEOPATA

Organ Towarzystwa Zwolenników  
Homeopatii Rzeczypospolitej  
Polskiej

## TREŚĆ:

1. Gruźlica płuc jej istota i leczenie  
środkami homeopatycznymi

*Dr. W. Hnatkiewicz.*

2. Sulfur Jodatium w leczeniu czyr-  
czości

*Dr. K. Gotlib.*

3. Farmakologja-Absinthium

*Dr. H. Cyrkler.*

- 4 Sprawozdanie z Walnego Zebrania  
Tow. Zwol. Homeop.

5. Choroby narządów oddechowych

*Dr. L. Dobrowolski.*

## ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Nowy Świat 16.

## WYDAWCA:

Towarzystwo Zwolenników Homeopatii

## Prenumerata:

roczna 4 zł., z

przesyłką 5 zł.

numer poj. 1 zł.

z przesyłką

1 zł. 25 gr.

# „LEKARZ HOMEOPATA“

rok założenia 1902

wychodzi co kwartał.

## KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. med. St. Breyer (Kraków), lek.-dent. St. Blikle (Warszawa), Dr. med. K. Buczyński (Warszawa), Dr. med. H. Cyrkler (Warszawa), Dr. med. L. Dobrowolski (Warszawa), Dr. med. K. Gotlib (Warszawa), Dr. med. W. Hnatkiewicz (Warszawa) i Mag. farm. A. Puliński.

Redaktor nacz. Dr. L. Dobrowolski.

Warunki prenumeraty rocznej: w Polsce 4 zł.; z przesyłką 5 zł.; pojedynczy numer 1 zł.; z przesyłką 1 zł. 25 gr. Członkowie Tow. Zwolenników Homeopatji otrzymują bezpłatnie.

W poczet członków Towarzystwa w myśl § 5 Statutu przyjmowane są osoby na zasadzie balotowania.

Wpisowe jednorazowo wynosi pięć złotych.

Składka roczna (członek rzeczywisty) 6 złotych.

Adres redakcji: Warszawa, Nowy Świat 16, tel. 690-96.

Adres administracji: Warszawa, Nowy Świat 16, tel. 623-44.

Tow. Zwol. Homeopatji.

# MEDECIN - HOMEOPATHE

Organe officiel de la Société des adhérents d'homéopathie  
de la Pologne.

Revue fondée en 1902.

Paraissant 4 fois par an.

Rédacteur en chef Dr. Lucien Dobrowolski.

Rédaction: Varsovie, rue Wronia 64 log. 2.

Administration: Varsovie rue Nowy-Świat 16, Société d'Homéopathie  
de la Pologne.

Abonnements: Pologne: Un an 5 zloty. Etranger: Un an: 1 dollar

Les revues „Médecin-Homéopathe“ paraissent chaque année en quatre numéros; elles donnent le résumé des Actes officiels du Conseil d'Administration de la Société des adhérents d'homéopathie de la Pologne, des Nouvelles du Monde médical, une Revue bibliographique.

Les numéros du „Médecin-Homéopathe“ sont envoyés régulièrement, à titre de réciprocité, à toutes les Revues homéopathiques du monde entier.

## **Phtisie Pulmonaire et leur traitement par l'homéopathie** par le Dr. W. Hnatkiewicz.

L'auteur après avoir donné la description caractéristique la plus détaillée de la tuberculose pulmonaire indique plusieurs remèdes homéopathiques strictement choisis selon les symptômes. Mais l'auteur insiste que tout le traitement médical doit être accompagné par le régime hygiénique, diététique et spécialement climatique. Il est très intéressant de remarquer que l'auteur s'intéresse aux nombreuses complications si fréquentes dans la tuberculose pulmonaire.

## **Sulfur jodatum dans le traitement de l'acné** par le Dr. K. Gotlib.

Suivant les travaux scientifiques du prof. Bier nous pouvons constater que Sulfur jodatum est un excellent remède pour de diverses dermatites et spécialement pour l'acné.

L'acné se traite par application locale.

L'acné la plus rebelle, traitée en cas aigu de D/4 de Sulfur jodatum, et en cas chronique D/8 disparaîtra à condition que le semblable soit bien choisi.

**Matière Médicale Absinthium.**

par le Dr. H. Cyrkler.

L'auteur donne quelques remarques intéressantes en question de la matière médicale, spécialement à l'action de l'Absinthium sur le cerveau, le système nerveux, le coeur, les vaisseaux et sur l'appareil digestif. Après avoir donné cette notion l'auteur fait la comparaison avec *Artemisia vulgaris* et ensuite indique les antidotes de l'Absinthium: *Lambrinum terrestre*, *Morrubium vulgare*, et *Nux Juglans*.

**L'assemblée générale de la société des adhérents de l'homéopathie de la Pologne.**

La séance fut ouverte à 16,30 sous la présidence du prof. L. Czerniewski. Le Dr. K. Buczyński a rendu compte de l'activité de la société pendant l'année 1931. Il y avait 8 séances, parmi les faits les plus remarquables il faut signaler:

1) L'envoi de notre délégué au Congrès Internationale-Homéopathique de Genève.

2) Le renouvellement de notre revue homéopathique: „Lekarz homeopata“.

3) Le jubilé de 35 ans de travail dans l'homéopathie du Dr. Ladislas Hnatkiewicz, président de la Société de l'homéopathie.

Dans l'année 1932 à cause de la crise économique la société homéopathique ne peut envoyer un délégué spécial, mais elle offre 300 zł. au médecin homéopathe qui se déterminera à partir à Paris au Congrès Quinquinal.

Le compte rendu de la commission de révision est approuvé par l'assemblée.

Le budget de dépense pour l'année 1932 est comme il suit:

Pour la société 8.257 zł. pour la pharmacie 73578 zł. 65 gr.

On procède également à l'élection.

La séance fut levée à 20 heures.

**Maladies des appareils respiratoires**

par le Dr. L. Dobrowolski.

En Pologne il n'existe actuellement aucun enseignement d'homéopathie et à l'exception de quelques ouvrages homéopathiques la propagation de l'homéopathie est entravée.

Pour informer les médecins qui s'intéressent de plus en plus l'auteur donne une courte description des maladies de l'appareil respiratoire et leur traitement homéopathique.

---

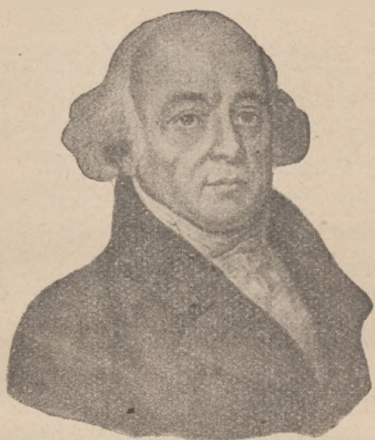
---

Lekarz

Nr. 3.

---

---



---

---

Homeopata

1932.

---

---

Dr. S. Hahnemann

„Gdy chodzi o sztukę ratowania życia,  
jest zbrodnią zaniedbać nauczania się  
tej sztuki”.  
*Hahnemann*

---

---

DR. WŁ. HNATKIEWICZ.

GRUŻLICA PŁUC (TUBERCULOSIS PULMONUM), JEJ  
ISTOTA I LECZENIE ŚRODKAMI  
HOMEOPATYCZNYMI.

Zamiarem moim w niniejszym artykule jest przedstawić teraźniejszy stan leczenia homeopatycznego w gruźlicy płucnej t. j. możliwość zatrzymania procesu gruźliczego, usuwanie objawów ciężkich w przebiegu tej strasznej choroby i nawet możliwość wyleczenia takowej środkami homeopatycznymi przy jednoczesnym stosowaniu czystego powietrza, dobrego odżywiania i zachowania warunków higienicznych u chorych na gruźlicę płuc.

Aby umożliwić orientację w przebiegu tej choroby i w jej symptomach, chciałbym dla szerszego koła czytelników moich opisać istotę gruźlicy, jej objawy chorobowe wczesne i dalsze i sposób zachowania się zdrowych wobec

chorych na gruźlicę, aby nie paść ofiarą zarażenia się takową.

Pod ogólną nazwą „gruźlicy” oznaczamy chorobę zaraźliwą i zakaźną, mogącą zająć wszystkie organa, ale najlepiej rozwijającą się w płucach, w gruczołach limfatycznych, w stawach i kościach.

Gruźlica płuc przedstawia najczęstszą formę chorób płucnych i sprawiedliwie może być uważaną za największe nieszczęście rodzaju ludzkiego, gdyż  $\frac{1}{7}$  —  $\frac{1}{5}$  całej śmiertelności przypada na gruźlicę. W płucach choroba ta powstaje przez tworzenie się gruzełków w rozmaitych stadiach swego rozwoju. Z chwilą odkrycia przez Prof. Kocha lasecznika gruźliczego, ten ostatni jest uważany jako główne źródło choroby omawianej, — jakkolwiek wiele jeszcze innych czynników mogą współdziałać w powstawaniu suchot płucnych, w pierwszym rzędzie usposobienie i wrażliwość organizmu do przyjęcia zarazków odgrywa tu niepoślednią rolę, równie wiek (od 15 — 35 roku życia) i dziecizność, którą w rozwoju suchot nie wszyscy uznają, choć z drugiej strony wiemy dobrze, że dzieci suchotników bardzo są podatne do przyjęcia zarazka gruźliczego, jeśli jednocześnie warunki życia mają ciężkie i katary płucne nie są dokładnie wyleczone, a podłoże skrofuliczne u dziecka też daje się stwierdzić.

Doświadczenie uczy, że ludzie całe lata współmieszkający z suchotnikami, nie dostają gruźlicy, nie są bowiem wrażliwi na przyjęcie tego zarazka, jakby rzecz można są uodpornieni przeciw niemu. Jednak przebycie pewnej ciężkiej choroby, jak złośliwa grypa lub raptowny wstrząs nerwowy może podziać osłabiająco na organizm i wywołać wybuch choroby, dotąd jakby utajonej i czyhającej w ukryciu. Wobec tego należy być zawsze ostrożnym i przestrzegać pewne warunki zapobiegawcze; jak unikanie kurzu, w którym mogłyby się unosić zarazki z wyschniętej plwociny, wyrzucanej przez chorego na podłogę oraz unikanie bliskiego stykania się (obcowania) z chorym na gruźlicę przez pocałunki, jedzenie z jednego talerza lub picie z jednej i tej samej szklanki.

Pewne miejscowości górskie, jak Alpy, Kordyljery, stepy Kirgizkie, Południowa Afryka, Egipt i wiele innych prawie że zupełnie są wolne od gruźlicy, natomiast niziny, wilgotne miejscowości, miasta fabryczne, gdzie dym, kurz i piasek zanieczyszczają powietrze, stanowią bardzo niezdrowe i podatne pole dla zachorzeń na gruźlicę, ciężka bowiem praca fizyczna robotników oraz wysiłki umysłowe inteligentów wysoce osłabiają organizm ludzki i zmniejszają odporność jego na rozmaite choroby, a głównie na gruźlicę.

Przeto wielkiej wartości nabierają wczesne symptomy rozpoczynającej się gruźlicy, do których należą następujące:

1. prędkie męczenie się przy wysiłkach fizycznych czy umysłowych, brak chęci i energii do pracy, kongestje do głowy, pieczenie rąk i dłoni, a w plecach uczucie dreszczyków,

2. rozdrażnienie nerwowe, brak apetytu, wstręt do mięsa,

3. waga powoli spada,

4. wygląd chorego blady, ale niekiedy występują mocne rumieńce na twarzy (wypieki),

5) duszność przy wchodzeniu na górę, po schodach, biciu serca, puls szybki do 90 uderzeń na minutę; to są objawy przedokresowe.

Dalszy przebieg gruźlicy dzielimy na 3 *główne okresy*:

1. *O k r e s*: ataki kaszlu męczącego, suchego lub z małą plwociną, ból lub kłucie w boku i w klatce piersiowej, oddech krótki i uczucie zmęczenia. *O b j e k t y w n i e*: katar wierzchołków płuc, suche rżenia i trzeszczenia, osłabienie szmeru oddechowego. Jeśli osobnik odpowiednio nie będzie leczony, to się zacząć może

2-gi *O k r e s* gruźlicy: występuje gorączka wieczorem do 38°, kaszel z flegmą żółtawą (ropną) nieraz z domieszką krwi, brak łaknienia. Waga ciała spada jeszcze więcej, zjawiają się poty, większe lub mniejsze, duszność, osłabienie. *O b j e k t y w n i e* ten okres przedstawia zagęszczenie

wierzchołków płuc, przytłumienie, rżenia dźwięczne, zapadanie się części klatki piersiowej, oddech oskrzelowy.

Jednak i w tym okresie przy odpowiednich warunkach klimatycznych i leczniczych okres 2-gi może się zatrzymać i chory uzyskać polepszenie swego stanu zdrowia na czas dłuższy, w przeciwnym bowiem razie następuje

3-ci o k r e s, w którym wszystkie wymienione poprzednio symptomy występują w wyższej sile i bardzo groźnej, — a więc gorączka wieczorem dochodzi do 39° i wyżej, poty równie są obfitsze, chudnięcie i osłabienie wzrasta. Kaszel ciężki, męczący, pobudzający do wymiot z flegmą ropną i często z domieszką krwi, zjawia się chrypka (zapalenie krtani — *Laryngitis Tbc.*), następnie występuje rozwolnienie, wskutek połykania zakażonej lasecznikami plwociny, z bólami w kiszkaż (*Enteritis Tbc.*). Często bywa zapalenie opłucnej, suche lub z wysiękiem (*Pleuritis Tbc. sicca et exsudativa*).

O b j e k t y w n i e ten 3-ci okres przedstawia: tworzenie się kawern (jam) wskutek rozpadu masy gruźliczej i obok nacieczenia jednego wierzchołka znajdujemy rżenia dźwięczne (ewent. ze stępieniem i wydechem oskrzelowym) równie i w innych miejscach — w dolnym płacie i w drugim wierzchołku. Oznaki jamy: głośny oddech oskrzelowy lub dzbanowy, albo też szmer oddechowy zmienny i zmiana odgłosu opukowego. Plwocina ma postać kłębków lub monet, — zawiera obok laseczników gruźliczych prawie zawsze włókna sprężyste.

Przejsćie 1-go okresu w 2-gi i 3-ci trwa zazwyczaj kilka lat, rzadziej parę miesięcy albo tygodni — w tym ostatnim wypadku rozwija się ciężka forma suchot — t. zw. suchoty galopujące (*Phthisis florida*).

Oto są w krótkości przedstawione objawy subiektywne i obiektywne w rozwoju i przebiegu suchot płucnych. Obecnie przechodzę do leczenia gruźlicy, które należy prowadzić w 3-ch kierunkach, a mianowicie:

1-o w kierunku z a p o b i e g a w c z y m,

2-o wielką wagę w leczeniu mają zabiegi higieniczno-fizykalne oraz djetetyka chorych i



3-o właściwe leczenie symptomatyczne środkami homeopatycznymi.

Ad. 1. **Zapobieganie.** Osoby słabowite i obciążone dziedzicznie należy możliwie uodparniać zapomocą diety pożywnej, rozumnego trybu życia, obmywań i nacierania ciała zimną wodą z solą kuchenną (łyżeczka soli i łyżeczka spirytusu na szklanke wody), zaczynać od wody letniej i stopniowo przechodzić do chłodniejszej. Przebywać jak najdłużej i najczęściej na świeżem powietrzu; pożądaną byłaby w tym celu zmiana zajęcia zawodowego na ogrodnictwo lub leśnictwo, unikać wdychania kurzu i pyłu rozmaitego, — dlatego należy często przewietrzać pomieszczenie albo używać respiratorów (w fabrykach podczas silnych wiatrów i t. d.). Płwocinę zawierającą laseczniki Kocha chory powinien wykrztuszać do naczynia z wodą zdezynfekowaną albo zawsze nosić przy sobie odpowiednie na ten cel sopluszczki.

Ad 2. Suchotnik potrzebuje spokoju, czystego powietrza i pożywnej diety, ale lekko strawnej: mleko, jajka, mączne potrawy i jarzyny (sałaty też), chleb i owoce są najodpowiedniejsze pokarmy, — co do mięsa i ryb, to najlepiej pozostawić wybór choremu i liczyć się z jego przyzwyczajeniem, oraz z jego stanem żołądka i kiszek. Napoje wysokowe we wszelkiej formie najlepiej zabronić, wywołują bowiem podrażnienie oskrzeli i pobudzają do kaszlu, a więc działają szkodliwie, nie wyłączając picia mleka z koniakiem, niegdyś bardzo rozpowszechnionego.

Suchotnik potrzebuje powietrza, przeto codziennie powinien wychodzić na spacer nawet zimą. Zimne powietrze nie jest szkodliwe, natomiast wiatry północno-wschodnie powinny być unikane. Nocą górną część okna można zostawić niedomkniętą, jednak pod warunkiem, aby nie było przeciągu. Chory powinien wystrzegać się przeziębień — w tym celu musi hartować skórę i w razie potrzeby nosić bieliznę wełnianą. Kontrolować wagę chorego, czy nie ubywa. Podczas gorączki zaleca się leżenie w łóżku, ale rano, jeśli chory nie gorączkuje, a ma odpowiednie siły, powinien wychodzić na powietrze.

Rozumie się pobyt na wsi i w lesie, stawiamy o wiele wyżej, niż pobyt w mieście. Dobrą sławą jako miejscowości klimatyczne cieszą się: Davos, Arosa, u nas Zakopane, Otwock i inne. Chorych z gruźlicą krtani posyłamy na zimę do Meranu, Arco, Mentosy, na Maderę i do Egiptu. Letnią kurację przeprowadzić można w Reichenhall, Ems, Reinerz.

Dla chorych wymagających szczególnej opieki lekarskiej służą sanatorja: Görbersdorf, Falkenstein (w górach Taunus) i wiele innych,—u nas Zakopane i Otwock najpopularniejsze.

Co do zabiegów fizykalnych wspomnę o kąpielach powietrznych i słonecznych, — te ostatnie należy stosować bardzo ostrożnie i krótko, a zupełnie są wykluczone przy skłonności do krwioplucia. Okłady Prinsnitzowskie na klatkę piersiową nieraz dają dobre rezultaty, rozrzedzając płwocinę i sprowadzając należyty sen.

Następnie obmywanie całego ciała wodą można stosować jak i wogóle zabiegi wodne, najlepiej jednak w zakładach wodoleczniczych i sanatorjach pod kierunkiem specjalisty.

W ostatnich czasach radzą stosować t. zw. sztuczne słońce górskie, naświetlając klatkę piersiową i całe ciało promieniami ultrafioletowymi: zabieg ten stosować można tylko w początkowym okresie gruźlicy,—przy skłonności do krwioplucia lepiej zaniechać.

Kiedy mowa o klimatoterapii chciałbym wspomnieć o wskazaniach co do wyboru miejscowości górskiej, — od tego bowiem zależy dobry wynik leczenia, tembardziej, że nieraz chory i otoczenie bez porady lekarza wybiera sobie miejscowość klimatyczną, która, jeśli nie jest odpowiednią, tylko szkodę choremu przynieść może. Pierwszą naszą troską w wyborze miejscowości powinna być jednostajność klimatu, dużo słońca i jaknajmniej wilgoci. Co do wysokości, to powinniśmy mieć na względzie według Ringena, prof. kollegium homeopat. w New-Yorku następujące wskazania:

1. we wczesnym okresie gruźlicy i w niewielkich zagęszczeniach wierzchołków płuc miejscowość wysoka szczególnie pomódz może.

2. w wypadkach zastarzałych w zagęszczeniach płuc ale bez kawern, duża wysokość też pomódz może, ale przy dużych zmianach w wierzchołkach płuc, przy temper. koło 38°, z pulsem powyżej 100 lepiej posyłać do miejscowości niżej położonej, dopiero później z polepszeniem się stanu zdrowia chorego przejść można do wysokości.

3. We wczesnym okresie krwioplucia wysokość jest bardzo pożądana, równie po przebyciu wysiękowego pleurytu (zapaleniu opłucnej) lub po zapaleniu płuc.

4. Chorych z kawerną, z gorączką wyniszczającą (hektyczną) nie powinno się wysyłać do miejscowości górskiej. Mała kawerna nie służy przeciwwskazaniem.

Obecność kawerny czynnej, wada serca, stała tachycardia (bicie serca), rozedma płuc, białkomocz — służy przeciwwskazaniem dla miejscowości górskiej i wysokiej równie cierpienie krtani gruźlicze, choć niezawsze.

Wogóle zaznaczyć należy, że osobnik we wczesnym okresie gruźlicy wszędzie może się czuć dobrze, jeśli tylko będzie zawsze przebywał na świeżem powietrzu.

Przy dużem zajęciu płuc sprawą gruźliczą, kiedy już mamy kawerny, najlepiej posyłać chorych do równego i łagodnego klimatu, który jeszcze podziałać może uspokajająco na system nerwowy, złagodzić ciężkie objawy chorobowe i przeto przedłużyć życie.

Ad. 3. Przechodzę obecnie do właściwego mego tematu, który sobie zakresliłem t. j. do leczenia gruźlicy środkami homeopatycznymi z szerokiem uwzględnieniem czystego powietrza i dobrego pożywienia. Poszukiwanie wynalezienia „specificum” dla gruźlicy dotąd spełzły na niczem. Ogłoszone w ostatnich czasach preparaty ze srebra i złota przez medycynę oficjalną nie doprowadziły do wyników poważnych i pewnych, tembardziej, że w praktyce prywatnej ciężko je stosować, tylko w klinikach i szpitalach. Zastrzyki Calc. chloratu i odma sztuczna też nie dają wyników zachęcających do wielkiego rozpowszechnienia, prze-

to wielu lekarzy odrzuca wszelkie leczenie farmaceutyczne, polegając jedynie na stosowaniu leczenia higieniczno-klimatycznego i tylko w wypadkach komplikacyj, zachodzących w przebiegu suchot uciekają się do interwencji środków farmaceutycznych. Taki jednak nihilizm w leczeniu suchot, nie wychodzi na dobre chorym, pożądane bowiem polepszenie znacznie się opóźnia i czas zmarnowany niezawsze da się powetować. Wobec tego leczenie środkami homeopatycznymi, które działają na stan ogólny, na wzmocnienie i uodpornienie organizmu oraz specjalnie na chorą tkankę płucną, mają wielkie znaczenie nie tylko przez swą wysoką skuteczność, co wykazała klinika i szpitale za granicą, a których u nas, niestety, zupełny brak, ale aby pokazać choremu, że przecież mamy dobre środki, i że on się nimi leczy, aby był zdrow i pręcej stał się zdolnym do pracy. Chodzi tylko o to, żeby te środki zacząć stosować możliwie wcześnie, żeby uchwycić moment odpowiedni do leczenia, a możemy im zaufać zupełnie we wszystkich okresach gruźlicy i jej komplikacjach z tem, jednak zastrzeżeniem, że leczenie trzeba prowadzić bardzo systematycznie, cierpliwie, a wynik dodatni okaże się bardzo prędko, jak to się mogłem przekonać w ciągu tyloletniej mojej praktyki, — te środki nigdy mię nie zawiodły, chyba w stanach już beznadziejnych, jak w 3-im okresie gruźlicy lub w suchotach t. zw. galopujących (*Phthisis florida*), — jednak i w tych wypadkach można jeszcze ulżyć choremu, usuwając i łagodząc ciężkie symptomy, jak kaszel męczący, rozwolnienie z bólami w kiszkiach, gorączkę hektyczną i t. d.

Przyznać jednak muszę, że operować temi środkami dla poczynającego lekarza lub dla interesującego się naszą metodą jest dość ciężko.

1-o dla tego, że jest ich spora ilość,

2-o każdy środek ma swój obraz kliniczny czyli grupę symptomów,

3-o trzeba te środki umieć łączyć ze sobą tak, ażeby mózdz jaknajskuteczniej i najprędzej pomódz choremu.

Przy pomocy tych obrazów klinicznych, jakie przedstawiają sobą nasze środki każdy z osobna, zestawiając je

z symptomami osiągniętymi zapomocą wywiadów od chorego i jego otoczenia — wybieramy środek jeden lub dwa lub nawet trzy, najwięcej odpowiadające obrazowi klinicznemu czyli grupom symptomów naszego chorego, — i te to właśnie wybrane środki kontrolując je z danymi osiągnięciami przy pomocy metody fizycznej (wysłuchiwanie i opukiwanie chorego), a więc powtarzam: tylko przy pomocy tych 2-ch metod, t. j. zbieranie symptomów i danych obiektywnych możemy wybrać i polecić choremu jako najodpowiedniejsze dla niego środki lecznicze.

Nasz genialny nauczyciel H a h n e m a n n i jego wierni uczniowie starają się leczyć wybierając tylko jeden najodpowiedniejszy środek t zw. „*Simillimum*“ (najpodobniejszy) w danym przypadku, — jednak nie zawsze i nie wszystkie formy gruźlicy i nie we wszystkich okresach takowej można leczyć jednym tylko środkiem, — chyba w stadium przedokresowem, że tak się wyrażę, kiedy jeszcze objawów podmiotowych brak (leczenie zapobiegawcze), — w wypadkach już rozwiniętej gruźlicy, jeden środek, jak to się przekonałem niejednokrotnie, nie może skutecznie i prędko pomódz choremu, gdyż całe grupy symptomów wymagają i drugiego środka, a nawet trzech naraz dając zależnie od potrzeby co 1<sup>1/2</sup>, co 2 godz., albo i częściej jeśli zajdzie konieczność szybkiego ratunku.

Być może, że takie leczenie nie jest prawidłowe, że przedstawia odstępstwo od reguły przyjętej, ale i sam Hahnemann pozwalał sobie w razach szczególnych użyć dwa środki na zmianę, a cóż dopiero mówić o nas, którzy się z nim równać nie możemy, a musimy za wszelką cenę pokazać choremu i jego otoczeniu, że leczymy skutecznie i prędej niż nasi przeciwnicy szkoły oficjalnej. Wreszcie leczymy według metody naszego nauczyciela, tylko nieco zmienionej i przystosowanej do warunków dużo odmiennych, niż te, w których on pracował i żył, otoczony aureolą wielkości i, bezgranicznego zaufania do jego wiedzy.

Wybaczą mi moi czytelnicy za tę dygresję, ale musiałem to zrobić, aby się wytłumaczyć jasno i otwarcie dla

czego jestem zwolennikiem stosowania większej ilości środków niż jeden.

Nieraz już w poprzednich moich artykułach wykazałem, że prowadzę kurację wieloma środkami, przekonałem się bowiem, że ten system daje o wiele pewniejsze i szybsze skutki, niż poszukiwanie jednego tylko „simillimum”, lekarz-praktyk nie może się zagłębiać w poglądach teoretyczno-filozoficznych: poszukiwanie i stosowanie jednego środka, być może, jest wspaniałe i szczytne, dowodzi bowiem niezbitcie wielkiego genjuszu Hahnemanna, ale w praktyce rozległej (50—60 osób dziennie) i przy dużej ilości rozmaitych chorych (nie jednej specjalności) jest niewykonalne i uciążliwe z braku czasu i należytego spokoju do subtelnej analizy i oceny jednego środka leczniczego.

Wobec tego wytworzyła się dziwna sytuacja między lekarzami: głoszenie teorii dobierania jednego środka „najpodobniejszego” i to w b. wysokich dylucjach (nawet 1000 i 10.000 dylucji) 1 raz na 2—3 tyg., jak to robią lekarze-homeopaci mający się za przodowników, a w praktyce swojej stosują tyle środków ile w danym wypadku potrzeba, żeby skutecznie pomódz choremu. Uważam, że taka dwulicowość jest nie na miejscu, nieszczerą, szkodzi bowiem wzajemnemu porozumieniu się i wytwarza niepotrzebny i zgubny separatyzm, tembardziej, kiedy i tak mamy nie mało wrogów nie chcących uznać naszej metody i przyznać dobroczynnych jej skutków, — nie mówię już o tem, że takie teorie wkraczające zupełnie w dziedzinę metafizyki i mało zrozumiałe dla ogółu, wysoce utrudniają studia nad Homeopatią i przeszkadzają młodym adeptom wstępowania w nasze szeregi.

Od stosowania wielu środków naprzemian jest już tylko krok jeden do mieszanek, które przedstawiają jeszcze większe odstępstwo od reguły ogólnie przyjętej, ale niestety! i mieszanek działają bardzo korzystnie w chorobach, przeto używane są przez wielu znanych praktyków i klinicystów w Europie i w Ameryce, — chodzi tylko oto, żeby takowe (mieszanki były według symptomów ściśle i rozumowo dobierane, a więc indywidualnie dla każdego przy-

padku, a nie jedne i te same już gotowe dla wszystkich kierując się nie tem, czego wymaga według objawów subiektywnych i obiektywnych nasz pacjent, ale tylko ogólna nazwa jego choroby, jak naprzykład serce lub płuca. Takie lecz nie szablonowe czasem nawet może pomódz, ale najczęściej zawodzi, bo choć w takiej gotowej mieszaniu mamy środków dużo, ale są one ze sobą związane luźno, i zdawałoby się, że na zasadzie sumowania się działania według teorii Bürgego i skutek powinien być większy i pewniejszy, jednakże w samej rzeczy tak niebývá, gdyż albo dylucje środków w mieszaniu są za słabe albo za silne, lub jeden ze składników przeszkadza działaniu drugiego, bo jest nieodpowiedni w danym wypadku lub wprost nawet szkodzi, wywołując symptomy, których u chorego przedtem nie było Oto taki mój jest pogląd na mieszanki gotowe, a nie dobierane przy łożu chorego.

Po tem mojem, może zbyt obszernem, wyjaśnieniu osobistych moich zapatrywań na metodę leczenia homeopatycznego wogóle, przechodzę do wskazania środków homeopatycznych, jakie należy używać w rozmaitych okresach gruźlicy i jej komplikacjach. Niestety, i u nas, podobnie jak w medycynie oficjalnej specyfików nie posiadamy, wybieramy tylko z pośród poniżej wymienionych środków te, które, według objawów, czyli symptomów zebranych drogą wywiadów od chorego i danych obiektywnych osiągniętych przy pomocy metody fizykalnej najlepiej odpowiadają klinicznemu obrazowi naszego chorego.

Otóż w I-ym okresie gruźlicy możemy mieć na względzie następujące środki:

1. *Arsenicum* 6—30, lepiej używać następujący:
2. *Arsenicum jod.* 4x—5x: osłabienie, poty, chudnięcie kaszel z małą ilością ropnej plwociny.
3. *Calc. arsenic.* 3x—6x przy skłonności do krwioplucia i przy chorobie nerek.
4. *Calc. jodata* 3x—jeśli są powiększone gruczoły limfatyczne i wyraźne chudnienie.
5. *Pulsatilla* 3—4x przy złem trawieniu, — zatrzymuje rozwolnienie; podług Nebela używa się z innymi środkami

jak *Ars. jod.* lub *Calc. phosph.* dla wypełnienia roli *kanalizatora* („*Drainage*”), podobnie jak *Virga aurea* (o czym będzie niżej!).

6. *Ferrum jod* 2—3x lepiej *Syr. Fe. jod.*—u dziewcząt anemicznych i skrofulicznych.

7. *Ferrum acet.* 2x, po ciężkiej chorobie, przy blednicy.

8. *Calc. phosph.* 6x—3x: stan skrofuliczny — powiększenie gruczołów limfatycznych i wnękowych, — powiększenie migdałów (*Tonsillitis*) można naprzemian z *Arsen. jod.*

9. *Magn. phosphor.* 4x—6x, jeśli kaszel kurczowy, męczący. Według Schüsslera *Magn. phosph.* oraz *Natr. phosphor.* są główne środki w pierwszych okresach gruźlicy.

10. *Kreosotum* 3x—6x, kaszel suchy, męczący, pobudzający do wymiot, albo same tylko wymioty po jedzeniu kilka razy dziennie.

11. *Bryonia alba* 3x—6x przy kluciu w wierzchołkach płuc lub w boku (*Pleuritis*) suchy lub z wysiękiem: główny środek; łączyć z *Ipecacuanna* 3. — przy krwiopłuciu i dla rozrzedzenia płwociny — uspokaja kaszel., można naprzemian z *Arsenic jod.* i *Calc. phosph.*

Środki dla zmniejszenia i uspokojenia kaszlu:

12. *Belladonna* 3—3x: kaszel w dzień.

13. *Hyoscyamus* 3x — kaszel w nocy.

14. *Drosera rot.* 3x w zwykłym męczącym kaszlu, pobudzającym do wymiot; 2x — daje się przy chrypie. bólu w krtani, po 3—4 r. dziennie.

15. *Sticta Pulmon.* 2x—3x: suchy częsty kaszel gruźlików: łączyć z *Phosphor* 6—12 i *Bryonia* 3x c. *Ipec.* 3 co godzinę naprzemian — daje b. dobre skutki.

16. *Calc. fluor.* 3x—4x—6x: kaszel kurczowy — łechtanie i pobudzenie do kaszlu przy leżeniu: małe żółte śluzowe grudki płwociny; podrażnienie serca i naczyń toksynami gruźlicy, gruczoły limfatyczne u skrofulicznych powiększone.

17. *Teucrium Scorodonia* 1x—2x b. dobry środek w rozmaitych okresach gruźlicy płuc, także jądra i kości. 3 r. dz.



po 5—10 kropel, przy jednoczesnej gorączce daje razem z Eucalypt. glob. 2x aa. pp. po 10 krop. 3 r. dzien.

18. *Nitri acid* 5x—6x: silny kaszel, duszność, pełność i ucisk w kl. piersiowej; plwocina z krwią. Osłabienie wskazanie główne: *Lues*, i stany gruźlicy do utworzenia się kawern.

W II-im okresie gruźlicy mogą być wskazane następujące środki poniżej wyszczególnione, jakkolwiek muszą zaznaczyć, że nieobowiązkowo, — gdyż w wyborze środków kierować się należy tylko symptomatami chorego i objawami obiektywnymi (do pomocy w wyborze) i w ten tylko sposób dobrane środki, mogą przynieść rzetelną pomoc choremu, czyli innymi słowami: chory jest mniej więcej w II-im okresie gruźlicy, a środek leczniczy na zasadzie symptomów wybieramy z pomiędzy środków zarejestrowanych w okresie I-ym lub nawet w III-im na zasadzie powyżej wskazanej.

Być może, że ja się zadługo zatrzymuje na tych moich uwagach, ale dla poczynającego lekarza lub wogóle dla zainteresowanego naszą metodą, a odważającego się stawiać pierwsze kroki w leczeniu homeopatją, te moje uwagi dydaktyczne, jak i cały układ leczenia w niniejszej mojej pracy są wyjątkowej wagi, żeby sobie można dać radę z tym obszernym materiałem leczniczym.

Po tym moim występie, kreślę środki, używane w II-im okresie gruźlicy.

1. *Calc. carb.* 6x—30x: gorączka, chrypka, bóle w klatce piersiowej na dotyk, nawet przy badaniu chorego. Wrażliwość na zimno. Otyłość. Chory nie znosi mleka. Upadek odżywiania. Skłonność do rozwolnienia. Rumieńce na twarzy. Duszność, zawroty głowy przy wysiłkach. Plwocina ropna.

2. *Calc. phosph.* 3x—6x wskazania jak w okresie I-ym.

3. *Hepar sulf.* 3—4x: gorączka, kaszel suchy. Rzężenia w wierzchołkach płuc. Wrażliwość na zimno i przeciągi. Poty po wysiłkach. Usta i policzki to czerwone to blade. Pieczenie w dłoniach.

Przeciwwskazanie: rozwolnienie.

3. *Ferr. aceticum*. 2x—3x: kongestje do głowy i klatki piersiowej. Częste krwioplucie i krwawienie z nosa. Zmienność w zaróżowieniu twarzy. Zmienność apetytu i pociąg do ostrych i pikantnych rzeczy. Kłucie w boku przelatujące. U kobiet: małe i wodniste perjody. Anemia i blednica.

4. *Jodium* 2x—3x. Chrypka. Plwocina ropna z krwią. Podłoże skrofuliczne. Chudnięcie pomimo dużego apetytu. Nacieczenia gruźlicze. Plwocina rdzawa.

Przeciwwskazanie: rozwolnienie.

5. *Lycopodium* 6x—30x—30. Po zapaleniach płuc, jeśli Jod zawodzi. Niedomoga wątroby. Artretyzm — dużo moczaków. Plwocina żółto-szara, słono-ropna.

6. *Phosphor* 6—30x: Chrypka wieczorem. Kaszel suchy po jedzeniu i picciu. Chudnięcie. Rozwolnienie. Gorączka hektyczna, podłoże skrofuliczno-gruźlicze.

7. *Stannum iod.* 3x—4x: Kaszel męczący z chrypką. Gorączka hektyczna. Uczucie rany w kl. piersiowej. Plwocina ropna i smaku słodkiego. Poty. Traci wiarę w wyzdrowienie, ztąd ciągle zdenerwowanie i depresja.

8. *Sulfur* 30: w stanach polepszenia zdrowia inaczej może być pogorszenie, przeto lepiej nie używać. *Sympt.*: poty cuchnące, chudnięcie, pieczenia w podszewkach i dłoniach.

W III-im okresie gruźlicy mogą być stosowane następujące środki:

1. *Kali carbon.* 6x—12x: kłucie w klatce piersiowej (suchy pleuryt). Kaszel suchy między godz. 3—5 rano górzej. Świst w płucach spać nie daje. Komplikacje sercowe.— Obrzęk powiek (górne).

2. *Sanguinaria canad.* 3x—6x. Ostre bóle kłujące gł. w praw. płucu. Kongestje w płucach. Duszność. Wypieki na twarzy. Kaszel przy leżeniu spać nie daje, chory musi wstać i siedzieć wtedy przestaje.

3. *Spongja* 3x—6x: chrypka, kaszel suchy krótko urywany (szczekający).

4. *Ammon. bromat.* 2x—3x oraz

5. *Ammon. jodat.* 4x—Chrypka przy t. zw. suchotach gardlanych (Laryngitis Tbc.) w ostr. wyp. ale i w chron.

6. *Natr. selenicum* 4x chrypka (Laryng. Tbc.) w chron. wyp.

7. *Drosera rot.* 2x—3x wywiera na gruźlicę w pierwszych jej okresach wpływ korzystny, uspokaja spazmatyczny kaszel pobudzający do wymiot, gorzej w nocy, dużo plwociny żółtej—gorzkiej, rozwolnienie i chrypka (Laryng. Tbc.)

8. *Carbo veget.* 6x—6—30. Kaszel suchy, męczący. Chrypka wieczorem (jak przy Phosph.). Osłabienie ogólne i serca częste krwawienia z nosa. Plwocina ropna—zielona.

9. *Yerba santa* (Eriodyction calif., 0. 1x, 2x: gorączka, poty nocne, chudnięcie. Ataki astmy z rzęzeniami w płucach.

10. *Guajacum* 2x ból w lewym wierzchołku płuc. Plwocina ropna—cuchnąca.

11. *Phellandrium aquat.* 6x—12x kawerny (jamy w płucach. Poty i plwocina b. cuchnące, rozwolnienie, wychudzenie.

12. *Anisum stellat.* 2x: ból w 3-em prawem żeberku (w chrząstce). Plwocina ropna. Ostro powstająca gruźlica. (Tbc. incipiens).

13. *Myrtus communis* 3x: Tbc. incipiens, ból w lew. płucu pod obojczykiem i klucie naprzestrzał do łopatki, kaszel suchy.

14) *Silicea* 6—3x—30x (Jousset) nawet Aqua silicata gł. w Tbc. działa na... konstytucję. Środek b. ważny w III-im okresie, kiedy siły życiowe uciekają: brak ciepłika u starych, silne poty. Oddech cuchnący. Kaszel kurczowy. Cera woskowo-błada, wskazuje na absces w płucach, kawerny. Gorączka hektyczna. Plwocina ropno-cuchnąca. Osłabienie.

15. *Natr silicic.* 3x—4x: przy osłabieniu trawienia.

16. *Cannabis sat.* 1x—2x: Duszność przy leżeniu. Świsły w płucach. Bicie serca. Gorzej przy leżeniu i wchodzeniu na schody. Silne osłabienie, ociężałość po jedzeniu. Zaburzenia pęcherzowe.

Niekiedy mogą mieć zastosowanie szczególnie w III-im okresie gruźlicy jady węzowe:

17. *Lachesis* 12—30: upadek sił, tyfoidalno-septyczny przebieg sprawy chorobowej. Przejście zapalenia płuc w gruźlicę i w absces, szczególnie jeśli proces chorobowy umiejscowiony po lewej stronie. Plwocina żółto-zielona, cuchnąca, przy kaszlu — mdłości i wymioty.

18. *Elaps corallinus* 12—30. Gorączka septyczna, nacieczenia gruźlicze, kawerny. Dużo plwociny ciemnej i z krwią. Uczucie zimna w kl. piersiowej i w płucach. Zimne poty. Działa głównie na prawą stronę, ale i na lewą. W nowszych czasach zaczęto dawać w gruźlicy obok preparatów krzemienia, *Silicea*. Na *silic*, *Kali silic*, jeszcze środki roślinne zawierające dużo krzemienia, a mianowicie:

19. *Equisetum arvense* (+) skrzyp.

20. *Polygonum aviculare* (+) rdest 3 razy dziennie po 5 kropli.

Wskazawszy powyżej, jakie środki lecznicze mogą być z korzyścią stosowane w 3-ch okresach gruźlicy, chciałbym omówić sprawę komplikacji w przebiegu gruźlicy: jak je leczy i jakimi środkami, a mianowicie:

I. W gruźlicy krtani (*Tbc. laryngis*), jak to już wspominałem mają swoje miejsce w leczeniu: *Spongia*, *Ammon. jod.*, *Ammon. bromat.*, *Natr. selenic*, *Drosera* i inne. Łączyć je można w ten sposób: w ostrym wypadku: chrypka, ból w krtani, kaszel suchy, środki: *Ammon. jod.* 4x, *Spongia* 3x i *Belladonna* 3x—co godz. naprz. po 3—4 dniach co 1½ godz. naprz. albo *Ammon. bromat.* 2x, *Hep. sulf* 6 i *Ant. tart.* 6—co godz. naprzemian (12—9 r. dz.).

W chronicznym wypadku: *Arsenic jod* 5x. *Natr. selenic* 4x, *Bryonia* 3x c. *Ipecacuan* 3 — co 1½ godz. naprzemian.

Uwaga: nie powinno się łączyć dwa środki z jodem, oraz związku Bromu i Jodu są nieodpowiednie w używaniu razem; naturalnie kombinacje środków mogą być przeróżne, zależnie od symptomów, ale wskazałem powyższe tylko dla przykładu.

II. *Krwioplucie* (*Haemoptoe*), jeśli jest duże, choć w płucach żadnych objawów niema (opukiwanie chorego w czasie krwioplucia, szczególnie dużego jest nie właściwe), używamy *Ferrum acet.* 1x po 2 krople co 10—15 min.,

przy polepszeniu rzadziej, wreszcie 2—3 razy dziennie jako środek zapobiegawczy, szczególnie jeśli mamy przed sobą t. zw. suchoty galopujące (*Phthisis florida*).

2. *Aconitum* 2x—3x przy gorączce.

3. *Lycopus virg.* 1x—2x przy kongestjach do płuc, — wadach serca lub przy nerwowem kołataniu i niepokoju serca.

4. *Phosphor* 6—12: częste i małe krwioplucia.

5. *Acalypha indica* 1x: kaszel suchy, krwi dużo, jeśli krwi mało, zmieszana z plwociną, dawać czas dłuższy: *Acalypha ind.* 5x naprzemian z *Arsen*, jod. 5x i *Calc. phosphorica* 3x lub z *Calc. hypophosphorosa* 2x—3x co 1½ godziny naprzemian 9 r. dziennie.

6. *Millefolium* 1x—2x: krew jasna, ostr. wyp. co godz. co 2—3 godz. po 5 kr. lub 2—3 razy dziennie.

7. *Hamamelis virg.* 1x—2x jeśli krew ciemna.

8. *Arnica* 3x po wysiłkach fizycznych.

9. *Ipecacuanha* 3x—6x—6: krew jasna. Zwykle w krwiopluciu daje: jeden środek działający na krew *Millefolium* lub *Hamamelis* i jednocześnie: *Phosphor* 6, *Arnica* 3x i *Bryonia* 3x c. *Ipecacuanha* 3 co godzinę naprzemian i rzadziej (12—9 r. dz. przez tydzień lub 10 dni, — a potem, jeśli krew jeszcze się pokazywała, to *Acalypha ind.* z *Arsenic. jod.* i *Calc. phosph.*, — jak wyżej.

Często dobre wyniki przy gwałtownem i dużem krwiopluciu daje:

10. *Hamamelis Extr. fluidum destillatum* ☉ łyżka stołowa na ½ szklanki wody przegot. zimnej dawać co 10—15 min. i rzadziej po łyżeczkę od herbaty lub po małym łyku.

III. *Poty* częste i silne wymagają:

1. *Boletus loric* 2x.

2. *Jaborandi* 3x przy nocnych potach.

3. *Sambucus nig* 2x przy dziennych potach 2—3 r. dz.

4. *Agaricinum* 4x—6x dobry środek.

5. *Salvia off.* 1x—2x lub w postaci ziółek do zaparzenia na noc ½ szklanki.

IV. *Rozwolnienie*: We wczesnych okresach pomagają:

1. *Pulsatilla* 3—4x kiedy chory nie znosi tłustych pokarmów i mleka oraz

2. *Carbo veget.* 6 c. *Colocynth.* 4x dawać pojedynczo 3—4 r. dz. lub naprzemian co godz., co 2—3 godz.

W późniejszych okresach:

3. *Ac. phosphoric* 2x—3x przy rozwolnieniu bez bólu to samo:

4. *China* 3x.

5. *Cotoinum* 1x—2x.

6. *Cuprum arsenic.* 4x. Te ostatnie 2 środki w wypadkach ciężkich z bólami po 3 razy dziennie (pojedynczo).

V. *Tachycardia* nawykowe bicie serca często spotykane u gruźlików w późniejszych okresach gruźlicy nie wymaga naszej interwencji tembardziej, że chory nie uskarża się na nią; z chwilą polepszenia się stanu ogólnego i zmniejszenia się zatrucia organizmu toksynami, samo przechodzi, — bywają jednak palpacje serca nerwowe (Nerwica serca), które wymagają: *Cactus grand* 2x, *Spigelia* 3x—4x *Lycopus virg.* 2x, *Kalmia latif.* 3x (3 r. dziennie po 5 kropel przy obawach i lęku: *Aconit* 30. Przy wadach serca i zastój krwi z obawy krwiopłucia stosujemy te same środki, oraz: *Crataegus ox.* (+) lub 1x, *Aurum chlorat.* 4x—6x, *Kali carbon* 6—12 i t. p. według symptomów.

VI. *Gorączka* hektyczna — wyniszczająca nie może być doraźnie usunięta, tylko złagodzona, gdyż takowa zależy od t. zw. sprawy czynnej w płucach; z polepszeniem się ogólnego stanu i z zatrzymaniem się procesu chorobowego w płucach i gorączka powoli zmniejszyć się może, a nawet ustąpić. Aby złagodzić i zmniejszyć temperaturę stosujemy:

1. *Chininum arsenic* 4x

2. *China.* 3x.

3. *Baptisia* 1x u dorosłych: 10 kropel na szklankę wody przegotowanej do popijania co  $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$  godz. po łyżeczce zależnie od wysokości t-ry, przez cały dzień, lub tylko od południa albo od godziny 4-ej pp. kiedy t° się podnosi; u dzieci używa się: *Baptisia* 2x—tak samo jak wyżej po 10—15 kropel na  $\frac{1}{2}$  szklanki wody przegotow. do popijania.

W III-im okresie gruźlicy przy bardzo wysokiej gorączce stosuję:

4. *Echinacea angust.* (†), 1x—2x używa się tak samo jak *Baptisia*, osobno, albo razem z *Baptisia* aa pp.— po 10—15 krop. do 1/2 szklanki wody przeg. co 1/4—1/2 godz. po łyżeczce lub po małym łyku. W pierwszych okresach z niewielką gorączką, głównie wieczorem, używam z dobrym skutkiem:

5. *Eucalyptus gl.* 2x—3 razy dziennie po 5 kropel, — w razie większej gorączki, dochodzącej do 38° i wyżej, oprócz *Eucalyptus gl.* dodaję do popijania *Baptisia* — użycie jak wyżej. Często z *Eucalyptus gl.* łączę *Teucr. scorod.* 2x aa. pp. — po 10 kropel 3 razy dziennie przed jedzeniem.

## T. ZW. SUCHOTY GALOPUJĄCE (PHTHISIS FLORIDA).

Należą do ostrego serowatego zapalenia płuc (*Bronchopneumonia caseosa lobularis et pneumonia caseosa dif-fusa* (podług prof. A. Sokołowskiego). Są one pochodzenia tego samego co suchoty przewlekłe, jednakże występują i mają przebieg znacznie różny od formy przewlekłej. Powstają one u osobników młodych (w wieku 10—25 lat) *samoistnie* z silnymi dreszczami, wysoką gorączką do 39° i wyżej często bez kaszlu i dopiero po kilku dniach zjawia się kaszel suchy, męczący, — czasem choroba ta zaczyna się krwiopluciem lub nawet krwotokiem.

Wtórnie ta forma suchot rozwija się u dzieci po przebytej odrze lub kokluszu, czasem u młodych po grypie i u starych ludzi, osłabionych i wycieńczonych cukromoczem, chronicznem zapaleniem nerek i t. p. Wywiady od otoczenia stwierdzają u chorego usposobienie dziedziczne do gruźlicy. Przebieg tej strasznej choroby jest podobny do objawów, które występują w suchotach przewlekłych w okresie rozpadu, z tą tylko różnicą, że ta forma nie ciągnie się latami ale się kończy w kilka miesięcy czasem nawet w 3—4 tygodnie bez żadnych przerw w swoim rozwoju. Nieraz sprawa się przeciąga od kilku miesięcy do 1/2 roku

i nawet dłużej i robi wrażenie przebiegu suchot przewlekłych z rozmaitemi nasileniami, w wyjątkowych tylko wypadkach szczególnie u dzieci przechodzi w wyzdrowienie zupełne, co sam nie raz stwierdziłem i odnośne szczęśliwe wyleczone przypadki będę mógł poniżej przytoczyć.

Środki homeopatyczne, które według symptomów mogą być z niemałą korzyścią stosowane są następujące:

1. *Sanguinaria canad.* 3x—4x wpływa na zmniejszenie kongestji w płucach, używać można naprzemian z *Arsenic jod.* 5x i z preparatami wapniowemi: *Calc. carb.*, *Calc. fluor.*, *Calc. phosph.* Szczegółowa patogeneza tego środka p. wyżej.

2. *Stannum jod.* 4x p. wyżej.

3. *Lachnantes tinct.* (†): kłucie w klatce piersiowej z praw. strony poniżej brodawki naprzestrzał, uczucie gorąca w klatce piersiowej w okolicy serca, które (gorąco) podnosi się do góry, — albo uczucie lodu w płucach pomiędzy łopatkami, poczem następują dreszcze. (nawiasem wspomnę, że się używa ten środek przy *Torticollis*).

4. *Laurocerasus* 3x—6x: oddech ciężki z rżeniem w płucach, kaszel kurczowy, męczący. Duszność gorzej przy siedzeniu: chory chciwie łapie powietrze, aby się nie udusić. Dużo plwociny galaretowatej lub z krwią. Groźba paraliżu płuc. Uważany jest ten środek, jako reakcyjny.

5. *Theridion curass* 30x—30: wrażliwość na szum i hałas, zawroty głowy (*vertigo*), ból głowy, mdłości i wymioty, kłucie w wierzchołkach płuc. Bóle w żebrach fałszywych w lew. strony. Ból w lew. ramieniu strzelający do lewej łopatki. Niepokój w sercu, uczucie zimna. Chęć częstego oddychania..

Jazda w wagonie i podróż statkiem pogarsza (zapewne wywołując zawroty głowy), które właśnie ten środek leczy.

Te ostatnie trzy środki były proponowane i stosowane w suchotach galopujących celem zatrzymania procesu chorobowego; i ja je próbowałem możliwie licząc się z symptomatami, jednak bezskutecznie, nie usprawiedliwiły pokładanej w nich nadziei, choć *Sieffert* uważa *Theridion* za środek nieodzowny w tym wypadku.



6. *Anisum stellatum* 2x symptomy p. wyżej.
7. *Kali carbon.* 3—6 naprzemian z Phosphor 6—12.
8. *Ferr. muriat.* 3x rozwolnienie ciemne wodniste.
9. *Ferr. acet.* 3x wskazanie: p wyżej.
10. *Jodum* 3x—4x p. wyżej.
11. *Lachesis* 3x—30 w ostatn. okresach Tbcc. jako następstwo po zapaleniu płuc krupowem.

12. *Pilocarpinum mur.* 2x—3x podawane co 1—2 godz. przy Phthisis florida lub po zapaleniu płuc (Pneumonia crouposa), kiedy ognisko nie chce się rozchodzić (podobnie jak przy Sanguin. canad.) następnie przy suchotach (Phthisis) kiedy są częste Haemorrhagiae, wtedy łatwo powstaje ognisko zapalne w płucach z wysoką gorączką, dreszczami i silnymi potami; te to właśnie niepokojące objawy stanowią wskazanie do zastosowania Pilocarp. muriat. tembardziej, że ani Atropina, ani Agaricina na te poty nie reagowały: po Pilocarpinie zaś gorączka się zmniejszyła, stan ogólny zaczął się poprawiać i chory prędko przyszedł do zdrowia. (Goodno). Również Sieffert (w Journal Belge d'Homeopathie — 1910 r.) wskazuje na skuteczne użycie Pilocarp. mur. w gruźlicy galopującej (Phthisis fl.) powstałej z gniazda pneumaticznego, które się nie rozeszło i stwierdzonej obecnością laseczników w plwocinie i potwierdza wskazanie Pilocarp. mur. w gruźlicy z dużemi krwotokami, powstałemi samoistnie lub po wysiłkach fizycznych.

Na tem miejscu nie od rzeczy będzie wspomnieć o rzadkiej i b. ciężkiej formie gruźlicy, a mianowicie o *ostrej prosówkowej gruźlicy płuc* — *Tuberculosis miliaris acuta*, która się objawia albo w postaci tyfusowej z silnem zakażeniem całego organizmu zarazkiem gruźliczym a więc: wysoką temperaturą, osłabieniem, bredzeniem i t. d., albo występuje w ostatnim okresie suchot przewlekłych i przebiegu z objawami przeważnie ze strony dróg oddechowych. Najwięcej może obiecującym i najlepiej wskazanym środkiem w tej strasznej chorobie oprócz wyżej wyszczególnionych środków przeciw gruźlicy można uważać: *Calcar jodat.* 3x, obok *Baptisia*, *Echinacea*, może *Pyrogenium* 30.—na gorączkę i ogólne zakażenie; na ból głowy i bredzenie:

Belladonna 3x, Veratrum vir 2x—3x, Hyoscyamus 3x, Stramonium 3x dobieramy według ich symptomów. Jako środki reakcyjne w gruźlicy, mające wogóle na celu rozbudzić drzemiące siły w organizmie, uodpornić je w walce z toksynami szczególnie, kiedy środki dobrze dobrane nie wywołują odpowiednich skutków korzystnych, gdyż działanie ich zostało wyczerpane, wprowadzamy w leczeniu:

1. *Tuberculinum* 30, 100 nawet 200, dając 1 r. dziennie. 5 kropli lub 5 pig., co tydzień, co 10 dni, lub co 2 tygodnie, ale tylko w gruźlicy przewlekłej, — w ostrych bowiem formach lepiej nie dawać z obawy pogorszenia.

Drugim ważnym środkiem reakcyjnym jest:

2. *Psorinum* 30 lub 100 w wypadkach kiedy pacjent ma poty cuchnące ciała i nóg, równie inne wydzieliny są cuchnące i swędzenie ciała.

3. *Sulfur* 30, mające takie same symptomy, jak *Psorinum* z obawy pogorszenia, jak radzi Bähr, lepiej nie używać.

4. *Tuberculinum* „Aviaire“ 100. wprowadził Cartier, daje często dobre skutki u dzieci w Bronchit capill. w Bronchopneumonia u dzieci i u starców, w Tbc. nie pomaga.

5. *Serum Marmorek* 30: rozcieńczona surowica końska działa antytoksynami, wprowadził Nebel; najlepiej działa w gruźlicy kości przy usposobieniu do Tbc., przy próchnicy zębów (wskutek demineralizacji) 1 raz w tygodniu lub co 2 tyg.

Wywołuje reakcję—pogorszenie: co do bólów, kaszlu i osłabienie w 1-szym lub 2-gim dniu, poczem następuje szybkie polepszenie.

D. c. n.

Dr. K GOTLIB

## SULFUR JODATUM W LECZENIU CZYRACZNOŚCI.

Od czasu doświadczeń prof. Biera w roku 1925 nad działaniem siarki z jodem sprawa ta wzbudziła zainteresowanie w szerokich kołach lekarskich. Po szeregu eksperymentach na samym sobie Bier i jego uczniowie jak Rychter i inni doszli do wniosku, iż połączenie siarki z jodem wywołuje czyraki przeto i leczy je. Przeświadczenie to zaczyna zataczać coraz szersze kręgi tak, że nierzadko widuje się już recepty lekarzy allopatów zapisujących ten preparat. Dane te są tem cenniejsze, iż dotychczasowe b. żmudne leczenie furunikulozy dawało b. nikłe rezultaty. Wewnętrzne leczenie czyraczności metodą homeopatyczną jest dogodnie dla pacjenta i wdzięczne dla lekarza. Ważne to jest szczególnie wówczas, gdy czyraki występują w przewodzie słuchowym zewnętrznym lub w dole pachowym. W allopatji leczenie czyraków należy do chirurgji; stosują do wewnątrz drożdże, mleko lub inne białko w zastrzykach, szczepionki oraz nacinanie dojrzałych czyraków. Leczenie to w lekkich wypadkach może i pomaga w ciężkich jednak zawodzi. Do homeopatji zgłaszają się właśnie tylko te ciężkie przypadki, gdyż pacjenci przychodzą po uprzedniej kuracji chirurgicznej. Bywają przypadki, iż cierpienie to przeciąga się miesiącami i latami, jak to wykażę poniżej w kazuistyce, stając się dla pacjenta chorobą b. uciążliwą. Homeopatja w leczeniu tego cierpienia święci całkowity swój triumf. Pod wpływem Sulfur jodatum nacieki zmniejszają się, zamiast dużych występują formy poronne czyraków, a więc małe, które albo wczesnie dojrzewają albo też zmniejszając się koncentrycznie, same powoli znikają bez interwencji chirurga. Bolesność samych czyraków znacznie się zmniejsza. Co do dawek to w ostrych przypadkach stosują niższe potencje jak 3—4 dziesiątą w przewlekłych wyższe 6—8 dziesiątą. Leczenie czyraczności wyżej wymienionym lekiem jest szybkie i skuteczne; ad oculos wi-

dać działanie lekarstwa; to też najzagorzalsi przeciwnicy homeopatji muszą uznać w tym wypadku jej dodatnie działanie. Czyraczność b. często występuje jako powikłanie w innych chorobach np. w cukrzycy o czym trzeba pamiętać, dlatego też w każdym przypadku furunikulozy należy zbadać mocz. W cukrzycy zatem oprócz leczenia cierpienia podstawowego, siarka z jodem winna też wchodzić do recepty chorego. Oprócz Sulfur jodatum w schorzeniu omawianym stosują w homeopatji i inne b. dobre środki jak: samą siarkę, arnikę, Hepar sulf. Hahnemanni, Silicea, Merc. solub i inne jednak z grupy tych leków Sulf. jod. posiada pierwszorzędne znaczenie. W końcu tego krótkiego i pobieżnego szkicu chciałbym podać kilka przypadków klinicznych.

1. Chory P. M. l. 28 zgłosił się 20.II 1930 r. Od 4 mies. cierpi na czyraki, które pojedynczo rozrzucone są po całym ciele, pod pachami, zaś dokoła gruczołów potowym i łojowych nacieki twarde, bolesne zaczerwienione. Niektóre czyraki ponacinane, z powierzchni rannej sączy się ropna wydzielina. Stan ogólny dobry. Analiza moczu nie wykazała nic szczególnego. Chory opowiada, iż od 3 mies. co drugi dzień chodzi do chirurga, który nacina dojrzewające i dojrzałe ropnie, jednak zabiegi te nie pomagają, gdyż wykwitły pokazują się coraz to nowe. Zastosowano Sulf. jod. 4D. Przy oględzinach pacjenta po 2 tygodniach stwierdzono skórę zupełnie czystą, pod pachami nacieki zniknęły.

2. Chory B. Z. lat 39 zgłosił się 20.IV 1931 r. z pojedynczymi czyrakami na całym ciele. Choruje od 2 lat; cały czas leczył się, przechodził najrozmaitsze kuracje. Stan ogólny dobry. Przy badaniu obiektywnem żadnych ważniejszych odchyień od normy nie stwierdzono. W analizie moczu nic szczególnego. Podczas pierwszej wizyty chory otrzymał: Sulf. jod. 4/D, Silicea 6/c., Arnica 3/D co 2 g. nap. Po tych lekarstwach czyraki pokazywały się, ale wcześniej dojrzewały, zjawiały się jakby formy poronne, a więc małe nacieki, które bez dojrzewania znikały. Taki stan trwał około 4 tyg. Po tym czasie stan poprawił się o tyle, iż były przerwy 2—3 tygodniowe, podczas których czyraki nie

pokazywały się, jednak od czasu do czasu poj. wykwit tu i owdzie zjawiały się. Wreszcie po 3 mies. kuracji, podczas której przez cały czas chory przyjmował Sulf. jod. 4/D potem 6/D, czyraki zniknęły bezpowrotnie.

3. Pacjentka W. E. l. 30 zgłosiła się 26.XI 1931 r. z czyrakami w dole pachowym lewym. Leczy się od 2 mies. bez skutku. Przechodziła proteinoterapię. Stan ogólny bez widocznych odchyień od normy poza lekkim zagęszczeniem śczytu prawego. Mocz bez zmian. Podczas pierwszej wizyty zaaplikowano: Sulf. jod. 4/D, Arnica 3/D. 4.XII 1931 r. a więc w 8 dni duże polepszenie, nacieki zmniejszyły się znacznie, kuracja ta sama.

28.XII. Stan zupełnie dobry, czyraków nie stwierdza się; 2 małe zgrubienia pod pachą lewą, które też zginęły.

4. Chora p. W. l. 40 zgłosiła się w marcu roku 1932 z czyrakami, umiejscowionymi szczególnie na rękach. Z zawodu jest pielęgniarką niemowląt, nie może więc pracować z obawy o zakażenie dzieci. Mocz bez zmian. Zastosowano Sulf. jod. 4/D rano i wieczór po szufelce. Jeden z czyraków umiejscowiony na grzbiecie dłoni prawej sformował się dość duży. Czyrak ten nacięto. Inne wykwit występowały b. małe przyczem szybko zniknęły. Po 3 tyg. wszystkie czyraki zginęły.

Chory H. G. l. 23 zgłosił się w styczniu 1930 r. z czyrakami na całym ciele. Chory od 8 tyg. Zaaplikowano. Sulf. jod. 4/D, Arnica 3/D, Silicea 6/c. Po 2 tyg. skóra czysta, wykwitów brak.

Ostatni wreszcie przypadek dotyczy noworodka 4 tyg., który w 10 dni po porodzie dostał czyraczności. Sprawa ta trwała 2 tyg. Czyraki były nacinane przyczem po przecięciu jednego pokazywały się coraz nowe wykwit. Po zastosowaniu Sulf. jod. 3/c, po 2 tyg. wszystkie czyraki zniknęły.

Dr. H. CYRKLER

## NAUKA O DZIAŁANIU LEKÓW HOMEOPATYCZNYCH ABSINTHIUM. PIOLUN.

Roślina *Artemisia Absinthium* (Bylica piołun) rośnie dziko w Europie i północnej Afryce; należy do rodziny roślin złożonych (compositae). Z młodych liści i kwiatów przyrządza się essencję, zawierającą  $\frac{1}{3}$  część leku; głównym pierwiastkiem działającym jest gorzka istota wyciągowa czyli olejek lotny — absyntyna. Z essencji przyrządza się płynne rozcieńczenia, z których najczęściej stosowane są w praktyce od D3 do D6 (od 3-go dziesiątego do 6-go dziesiątego).

*Absinthium* oddziałuje na mózg i system nerwowy, na błony śluzowe, na naczynia krwionośne i serce, a zwłaszcza na narząd trawienia.

Wskutek zwiększonego napływu krwi do mózgu występuje najpierw podniecenie i wesoły humor, po którym zjawia się silne bredzenie, podczas którego chory chodzi bezustannie naprzód i w tył i miewa rozmaite hallucynacje, zawrót głowy, drżenie członków oraz drgawki, podobne do padaczkowych (epileptycznych). Ze względu na te objawy stosowany bywa z dobrym skutkiem w praktyce przy obłądzeniu opilczym u pijaków czyli t. zw. białej gorączce (delirium tremens), przy durach (tyfusach), jeżeli występuje uporczywa bezsenność i podniecenie wskutek napływu krwi do mózgu oraz przy padaczce (epilepsji), jeżeli pojawiają się częste napady jeden po drugim w ciągu jednego dnia, a pomiędzy napadami zawrót głowy przy wstawaniu ze skłonnością do padania w tył i drżenie członków wskutek osłabienia mózgu.

Z zaburzeń narządu trawienia — leczy *Absinthium* uporczywą czkawkę z uczuciem suchości w gardzieli, silnem pragnieniem, utratą smaku i apetytu, mdłościami i zgagą, jeżeli jednocześnie odczuwa chory ciężar w żołądku, jakby od leżącego tam kamienia, kurczowe ścیا-

ganie w brzuchu, który jest wzdęty i napięty lub różące bóle (kolki), które zmuszają go do zginania się i uciskania brzucha rękoma, co sprawia ulgę; pogorszenie bywa po spożyciu słodczy, wieczorem i na jesieni; ponieważ objawy te występują często przy obecności glist lub tasiemca (*solitera*) w kiszkiach, przeto *Absinthium* stosowany był niejednokrotnie przeciw tym pasorzytom z pomyślnym wynikiem.

Najbardziej podobnym do *Absinthium* środkiem jest drugi członek z rodziny roślin złożonych — *Artemisia vulgaris* (*Bylica* pospolita czyli bylnik), który jest również bardzo pożytecznym środkiem przeciw padaczce (*epilepsji*), w rozcięnczeniach D3—D6, jeżeli drgawki wystąpiły po silnej emocji czyli wstrząsie psychicznym, zwłaszcza, gdy po przestraczu występują częste napady drgawek jeden po drugim, a po nich następuje długotrwały spokój i sen po każdym napadzie. Prócz tego, *Artemisia vulgaris* stosowana była z pożytkiem przy t. zw. małej chorobie, nazwanej przez Charcot, „*le petit mal*“, gdy chory, idąc po ulicy zatrzymuje się, raptownie traci przytomność, wlepia oczy w pustą przestrzeń, niekiedy mruży coś pod nosem, a następnie po kilku lub kilkunastu sekundach odzyskuje przytomność i idzie w dalszym ciągu, absolutnie nie wiedząc o tem, co się z nim działo; środek ten jest wskazanym u tych chorych, którzy dostają zawrotu głowy przy patrzeniu na światło kolorowe lub szyby kolorowe oraz cierpią na niedomogę mięśni lub nerwów oczów (*asthenopia*), gdy przy dłuższem patrzeniu na blizkie przedmioty odczuwają ból w oczach z zamgleniem wzroku, co po przetarciu oczów ustępuje zupełnie.

Przy nadużyciu lub zatruciu *Absinthium*, które zdarza się po wypiciu większej ilości wódki piótnówki czyli t. zw. absyntu lub wina Vermouth, jako odtrutki służyć mogą: 1) *Lumbricum ferrestre* D3, jeżeli chory odczuwa kolki w brzuchu lub bóle, jak od uderzenia w brzuch, a przytem jest biegunka z wypróżnieniami płynnymi ze śluzem, silny głód i swędzenie w nosie, zmuszając do

ciągniętego tarcia nosa i jednocześnie upór, zły humor, przygnębienie i pogorszenie od wdychania eteru.

2) *Marrubium vulgare* D3, jeżeli są kolki w brzuchu lub ból przy dotykaniu brzucha, uczucie ciężaru i obrzmienia, w odbycie ze swędzeniem lub uczuciem jakby pełzania mrówek, a przytem niepokój, rozdrażnienie, niezdecydowanie, mowa powolna i poszukiwanie słów podczas rozmowy oraz osłabienie zdolności do myślenia i pamięci.

3) *Nux juglans* D3, jeżeli jest ból głowy, zwłaszcza z lewej strony z bólem pod oczami, podobny do migreny, zwiększający się od rozmowy lub strzelający ostry ból w tyle głowy oraz zawrót z uczuciem jakby latania w powietrzu, niechęć do pracy, osłabienie pamięci i zdolności do myślenia, raptowne budzenie się w nocy jakby od wstrząsu elektrycznego, a jednocześnie zaburzenia w trawieniu: nadmiar śliny w ustach, uczucie ssania w dołku podsercowym, mdłości, silny apetyt pomimo uczucia pełności w żołądku i brzuchu, czkawka lub puste i głośne odbijanie, wzdęcie brzucha, żółtawozielone wypróżnienia z bolesnem wydymaniem i paleniem w odbycie, swędzenie w kiszce stolcowej wieczorem w łóżku z kluciem przy wstawaniu z łóżka, ból w okolicy wątroby i żółtaczką; pogorszenie występuje zwykle wieczorem, w nocy i od ruchu. *Absinthium* służyć może jako odtrutka po nadużyciu:

1) *Dictamnes albus*, jeżeli jest silny ból głowy z tętnieniem w skroniach, drgawki ogólne lub miejscowe, zwłaszcza potylicy i oczów ze zwężeniem źrenic, kurczowe bóle w rozmaitych miejscach przeważnie z lewej strony, szczykościsk z wydzielaniem piany z ust wskutek obfitego nagromadzenia śliny, bredzenie i krzyk, a pomiędzy napadami drgawek zaburzenia w trawieniu z silnem pragnieniem, kolkami w brzuchu, jak przy obecności glist, silny apetyt i gorączka, występująca co 8 dni z obfitym potem, a jednocześnie bojaźliwość, strach śmierci i myśl natrętna o grożącym udarze mózgowym (apopleksji).

2) *Kusso* (*Hagemia abyssinica* czyli *Brayera anthelminthica*), jeżeli jest silne burczenie w brzuchu z częstem parciem na stolec, który zawiera śluz i krew, a przytem kolki



w brzuchu, mdłości, wymioty, uczucie drapania w gardzieli, osłabienie lub znużenie i gorączka, występująca zwykle w nocy co 3 dni, połączona z osłabieniem pamięci i zdolności do myślenia, zazdrością i zmiennością usposobienia oraz pogorszeniem podczas suchej pogody i od wschodniego wiatru.

3) *Santolina alba*, jeżeli oprócz kolek w brzuchu i zaburzeń w trawieniu jest silny apetyt i swędzenie w odbyciu, podejrzliwość, niedowierzanie i usposobienie zmienne, a przytem oddech utrudniony, nierówny, chrapliwy i głośny, kaszel spazmatyczny, duszność i ból w okolicy serca oraz tętno małe, nieregularne i osłabione.

4) *Sulfur*, jeżeli jest uczucie ciężaru i pełności w żołądku po najmniejszym jedzeniu ze zgałą lub kwaśnem odbijaniem oraz uczuciem osłabienia w dołku o godzinie 11-ej przed południem, a przytem pociąg do słodyczy i do wódki, po nadużyciu których występuje kwaśny nieżyt (katar) żołądka; język zwykle biały z czerwonym końcem i brzegami, wargi czerwone, apetyt mały, a pragnienie duże, gorzki smak rano, ślinotok, krwawienie z dziąseł oraz ból zębów; w jelitach (kiszka) zwykle zaparcie, stolce twarde i w kawałkach, częste fałszywe parcie na stolec z kolkami i odejściem gazów cuchnących, jak zniłe jaja, hemoroidy śluzowe i krwawiące, swędzące i palące lub przewlekła biegunka, zwłaszcza u wyniszczonych skrofulicznych dzieci (marasmus), pogarszającą się zwykle wczesnym rankiem i wypędzająca chorego z łóżka, przy czem stolce bywają palące, nie strawione, wodniste, śluzowe i cuchnące, otwór odbytnicy popękany i bolesny z przetokami (fistułami) lub wypadaniem odbytnicy oraz przepukliny pachwinowe kiszki (ruptury), podrażnienie lub zapalenie otrzewny, wodna puchlina brzucha, podrażnienie lub przewlekłe zapalenie ślepej kiszki ze skłonnością do nawrotów; jednocześnie występować mogą i objawy mózgowy, jakoto: napływ krwi do mózgu, skłonność do omdlenia, uczucie gorąca w ciemieniu lub ucisku, sen lekki, jak kocie drzemanie, zawrót i ból głowy, bredzenie i napady epileptyczne na gruncie skrofulicznym lub gruźliczym.

## SPRAWOZDANIE Z WALNEGO ZGROMADZENIA TOWARZYSTWA ZWOLENNIKÓW HOMEOPATJI.

Dnia 5 czerwca 1932 r. o godz. 4.30 w lokalu Towarzystwa przy ul. Nowy-Świat 16 odbyło się Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Zwolenników Homeopatji R. P. Zebranie zagał prof. L. Czerniewski, sekretarzował p. A. Żdzarski. Vice-Prezes Dr. Buczyński odczytał sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1931. Zarząd odbył 8 posiedzeń. Z pośród ważniejszych wydarzeń mówca wspomniał o wyjeździe naszego delegata na międzynarodowy kongres homeopatów do Genewy, dalej o wznowieniu wydawnictwa własnego organu p. t. „Lekarz Homeopata“ następnie o jubileuszu 35-letniej pracy Dra Hnatkiewicza w homeopatji.

W roku bieżącym ze względu na ciężki kryzys ekonomiczny Zarząd postanowił nie wysyłać delegata na międzynarodowy kongres homeopatów do Paryża, natomiast wystąpiono z wnioskiem na Walne Zgromadzenie o asygnowanie zł. 300 w formie subsydjum dla lekarza, który na tenże zjazd zechciałby wyjechać. Walne Zgromadzenie podzielać w tym względzie zapatrywanie Zarządu wniosek ten uchwaliło. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przyjęto do wiadomości i uchwalono Zarządowi absolutorium. Budżet wydatków Tow. na rok 1932 w sumie 8257 zł. 44 gr. i budżet wydatków apteki w sumie 73678 zł. 65 gr. uchwalono.

Dr. Hnatkiewicz i Dr. Cyrkler zostali wybrani ponownie przez aklamację w skład Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp. Eichler, Żdzarski, Kwieciński i jako zastępca p. Motylewski. W końcu zebrani, uchwalili nabyć dla Towarzystwa jakąś nieruchomości; sprawę tę powierzono Zarządowi. Na tym posiedzenie zamknięto.

---

Dr. L. DOBROWOLSKI.

## CHOROBY NARZĄDÓW ODDECHOWYCH.

### KRWAWIENIE Z NOSA (EPISTAXIS).

**Przyczyny:** Mechaniczne zadziałanie, chroniczny katar nosa, owrzodzenia. Zaburzenia w układzie krwionośnym przy schorzeniach płuc i serca. Stany pobudzenia. Zaburzenia w składzie krwi; wreszcie zmiany w samych naczyniach krwionośnych.

**Leczenie:** Przy wyborze środka należy kierować się kolorem i właściwością krwi, by ew. choć w przybliżeniu wykryć właściwą przyczynę.

*Arnica* 3D, jeżeli krwawienie zostało spowodowane mechanicznym urazem.

*Belladonna* 3D, przy uczuciu gorąca w głowie. Odpowiada głównie dla osobników młodych, którzy często mają z rana krwawienia.

*Bryonia* 3D, przy ogólnym wzmożeniu cyrkulacji krwi.

*Carbo Vegetabilis* 3D, w stanach osłabienia po krwotokach, przy bladości twarzy.

*China* 2D i *Ipecacuanha* 4D, *Hamamelis* (+), co 5 minut po 5 kropli.

*Crocus* 3D, u anemicznych dzieci, wątłych, wybujałych, jeśli krew ciemna i w skrzepach.

*Nux Vomica* 3D, gdy krwawienie wystąpiło po spożyciu kawy, lub napoi alkoholowych, jak również przy hemoroidach, gdy krwawienie uspokoiło się, a rozpoczęło się krwawienie z nosa.

*Pulsatilla* 6D, przy zaburzeniach miesiączkowania, przy blednicy.

*Hamamelis ext fluid* (+), łyżkę stołową na  $\frac{1}{2}$  szklanki wody przegot. co 15 m. łyżeczkę.

*Sepia* 6D, w okresie przekwitania i ciąży.

**Zewnętrznie:** sok cytrynowy, esencja *Hamamelis*, 3% wodę utlenioną wkładać na waciku do nosa.

## KATAR NOSA (CORYZA).

Zazwyczaj miewamy katar ostry lub chroniczny, ew. katar ogólny błony śluzowej nosa.

**Przyczyny:** Stany przeziębienia, różnych rodzajów. U niektórych ludzi spotykamy specjalną skłonność do kataru.

**Objawy:** są tak ogólnie znane, że należy uważać za zbyteczne tu je opisywać.

**Leczenie:** *Aconitum* 3D u dorosłych, 6D u dzieci co  $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$  godz. przy gorączce, 4D przy dreszczach i uczuciu gorąca, silnym bólu głowy, przeważnie w okolicy czoła, kaszlu i ogólnym złym samopoczuciu.

*Arsenicum Album* 6D, płynny, ostry bardzo drażniący wyciek.

*Aurum Mur* 4D, *Calcium Jodatium* i *Kalium Bichromicum* 3D, gdy występuje ropienie cuchnące i tworzą się owrzodzenia. Często występuje zanik powonienia.

*Calcium Carbonicum* 3D i *Silicea* 12D, chroniczny katar, będący w związku z zaprzestaniem pocenia się nóg.

*Euphrasia* 3D, obfity wyciek śluzowy, białawy nie powodujący specjalnego podrażnienia śluzówki, kichanie.

*Hepar Sulfuris* 6D, przy ropnych wydzielinach.

*Jod* 3D, przy częstych postaciach chronicznych.

*Mercurius Solubilis* 4D, przy wycieku wodnistym z nosa, który jest jakby zraniony i obrzęknięty. Wydziela się biały śluz, tworzą się wysychające, cienkie strupy.

*Nux Vomica* 6D i *Sambucus* 3D, przy zaczopowaniu nosa u noworodków.

*Pulsatilla* 6D, przy gęstym zielonkawym śluzie, albo żółtym, przyczem język jest silnie obłożony i występuje częste krwawienie z nosa.

## POLIPY W NOSIE.

**Przyczyny:** po większej części chroniczne katary nosa.

**Objawy:** Upośledzenie oddychania, mowy i powonienia.

Leczenie: Przeważnie używa się: *Calcium carbonicum* 3, *Calcium jodatum* 3, *Thuja* 4D. Zewnętrznie do wążania *Teucrium Marum*, *Hippocastanum*.

## KATAR KRTANI (LARYNGITIS CATARHALIS).

Odróżniamy katar błony śluzowej krtani ostry i chroniczny.

Przyczyny ostrego: Najczęściej następuje przejście kataru z gardzieli lub nosa na śluzówkę krtani. Następnie wdechiwanie kurzu, picie bardzo zimnych napojów (lody), przy silnym poceniu się; przemęczenie strun głosowych przez długie i głośne mówienie, śpiew, krzyk, przeważnie u udzielających śpiewu, oficerów, mówców itp.

Objawy: Drapanie i klucie ew. pieczenie w krtani. U dzieci przeważnie podwyższenie ciepłoty. Ból przy łykaniu pobudzenie do ruchów łykania. Pochrząkiwania i suchy kaszel, przyczem następuje wydzielenie nieznacznej ilości szklistego, przezroczystego śluzu. Następnie staje się on żółtym, i śluzowo-ropnym. Głos chrapowaty, chrypka, nieraz zupełny bezgłos. U dzieci, często przeważnie w nocy. występują napady wyjącego, męczącego kaszlu, piszczący oddech, zaczerwienienie twarzy, strach, występuje jakby objaw t. zw. pseudokrupu.

Leczenie: *Aconitum* 4D, przy gorączce, chrypce, bólu w gardle.

*Belladonna* 3, silny, suchy, napadowy kaszel, z utrudnieniem łykania.

*Ammonium Bromatum* 3D, chrypowaty kaszel, przy piszczącym wdechu, chrypce i zaniku głosu.

*Arnica* 3D, katar krtani, najczęściej z przemęczenia.

*Arum Triphyllum* 3D, chrypka i przemęczenie głosu, jeden z potężniejszych środków przy wszelkich schorzeniach krtani.

*Chamomilla* 4D, przy chrypce, chropowatym kaszlu, szczególnie u dzieci.

*Hepar Sulfuris* 4D, przy wydzielinie żółtej ew. ropnej z żyłkami krwi.

*Mercurius Solubilis* 3, suchy kaszel, uczucie jakby rany, pieczenie, łaskotanie w krtani, i potach nie przynoszących żadnej ulgi.

*Nux Vomica* 4D, chrypowały kaszel, wydzieliny mało. ciągłe łechtanie w krtani.

*Pulsatilla* 3, gdy wydzielina jest przezroczysta i śluzowa.

*Sanguinaria* 3D—4D.

*Spongia* 3, uczucie suchości w krtani, chrypka.

*Teucr. mar. ver.* 3D, przy krwawiących polipach.

Przyczyny chronicznego kataru krtani: powstaje z ostrego. Oprócz tego istnieje przy syfilisie, polipach i gruźlicy krtani.

Objawy: chrypowały, bezdźwięczny głos. Chrząkanie, pokasływanie i wydalanie zwłaszcza z rana, mało przezroczystego, szarego ew śluzowo ropnego śluzu.

Leczenie: Przy wyborze środka należy się kierować, charakterem odpluwanego śluzu. Podane środki mają zastosowanie zarówno w ostrym jak i chronicznym katarze.

*Ammonium jod.* 3D—4D, zwłaszcza u gruźlików.

*Belladonna* 3, *Mercurius Solubilis* 3 i *Nux Vomica* 3, są to pierwsze środki, którei prawie z reguły należy rozpoczynać leczenie.

*Causticum* 3—6, przy skłonności do chrypki (śpiewacy).

*Hepar Sulfuris* 3, przy tworzeniu się owrzodzenia w krtani, chrypcy z odpluwaniem zielono-żółtych mas.

Przy przewlekającej się kuracji używamy: *Calcium carbonicum* 3, *Phosphor* 6, *Carbo veg.* 30, *Spongia* 3D, *Jodum* 3D, i *Silicea* 6D, zwłaszcza przy przestostach polipowatych.

## DŁAWIEC (KRUP) LARYNGITIS MEMBRANACEA.

Przyczyny krupu, występującego przeważnie u dzieci, w wieku od 1 roku do 8 lat nie zawsze dają się całkowicie ujawnić. Szczególnie usposobionymi do tego cierpienia są dzieci skrofuliczne. Zwłaszcza wilgotna i zimna pora roku, najczęściej przy obecności wiatrów, uspasabia

szczególniej, w tym to czasie mamy nieraz masowe zachorowania.

**Objawy:** Przeważnie nie mamy żadnych zwiastunów choroby, najczęściej jednak objawy kataralne wysuwają się na pierwsze miejsce: katar, kichanie, kaszel, ogólne przygnębienie, nieznaczne podwyższenie ciepłoty ciała. Następnie, zupełnie nagle zjawia się już w pierwszych godzinach, charakterystyczny suchy, szorstko dźwięczący kaszel, w postaci pojedynczych napadów którym towarzyszą objawy duszenia. Dziecko poczyną wolno oddychać, i każdy wdech jest połączony z pischzeniami i świstami. Dziecko rzuca się na lewo, na prawo. Po uspokojeniu się pierwszego napadu kaszlu, dziecko, zazwyczaj zasypia na rowo; wkrótce jednak, nowy silniejszy napad kaszlowy, budzi je ponownie, zjawia się charakterystyczny głos piejący, i duszność wzmağa się. W panicznej trwodze, stara się dziecko sięgnąć poprzez usta do krtani, i wprost jakby się starało głową wyświdrować w poduszce dziurę. Twarz staje się niebiesko-różowa. Pomimo silnych wysiłków, nie udaje się dziecku nic odplunąć, najwyżej nieznaczny kawałek śluzu, i wreszcie w końcu jakby w formie rurki, kawałek błony.

Prawie zawsze z rana znikają napady, i w ciągu dnia nasz mały pacjent czuje się nienajgorzej. Jednakże z nastaniem nocy, napady powracają, więcej gwałtowne i oddech staje się bardzo ciężkim. Twarz robi się wprost niebieską, i nieraz podczas napadu takiej silnej duszności następuje śmierć.

**Leczenie:** Ciepłe okłady pod ceratką na okolicę gardła (krtani), które lepiej pokropić kilku kroplami spirytusu kamforowego, zmieniając je 2 razy na dobę. Ew. można robić kompresy wprost z gorącej wody, zmieniając jak tylko się oziębi.

*Aconitum* 2D—3D, (zależnie od wieku dziecka), co  $\frac{1}{2}$  godz. po 5 kropli na wodzie, naprzemian z *Spongia* 2D albo *Jodum* 3 dawać co 15 minut lub  $\frac{1}{2}$  godz., dopóki kaszel nie stanie się lżejszym. Dalej *Ammonium brom.* 2D, *Belladonna* 3D.

*Hepar Sulfuris calc.* 3, gdy duszność zmniejszyła się i kaszel stał się lżejszym. Osłabienie, chrypowały głos, rzęzenia.

*Tartarus Stibiatus* 3, gdy oderwane błony nie chcą wydaląć się, powodując utrudnienie oddechu i rzęzenie.

*Phosphor* 6, przy słabym kaszlu, bez rzężeń, gdy wysięk dyfterytyczny posunął się dalej, na oskrzela, Albo. pomimo wydzielenia błony, pozostała chrypka ze skłonnościami do duszenia się, podajemy wtedy Phosphor na przemian z Hepar.

### KURCZ SZPARY GŁOSOWEJ (LARYNGITIS STRIDULUS).

Kurcz szpary głosowej w krtani, występuje prawie wyłącznie u dzieci od  $\frac{1}{2}$  do 2 lat i polega na kurczu mięśni, które zwężają i rozszerzają szparę głosową.

**P r z y c z y n y:** Przemęczenie mięśni krtani, przez długotrwałe krzyki; przestach, niedostateczne odżywianie się jak u skrofulicznych, i u dzieci pozostających w tyle w rozwoju.

**O b j a w y.** Po kilku świszczących i piejących oddechach dziecko przestaje oddychać. Twarz robi się siną, oczy występują na wierzch i w silnej trwodze zaduszenia się, łapie się dziecko kurczowo za przedmioty. Po kilku sekundach, zjawia się piszczący lub piejący wdech i napad mija. Głos staje się czystym, oddech uspakaja się. Po pewnym jednak czasie zjawia się ponowny napad, i tak cierpienie może się przewlekać nieraz całymi tygodniami czy też miesiącami. Im napady są silniejsze tym później następuje poprawa.

**L e c z e n i e:** Usunięcie ew. przyczyn.

*Calcium Carbonicum* 3<sup>o</sup>, *Sulfur* 3<sup>o</sup>, *Hepar Sulfuris* 3—6, jako środki poprawiające ogólną konstytucję dziecka.

*Belladonna* 3D, podczas okresu ząbkowania i przy uderzeniach krwi do głowy.

*Veratrum Alb.* 4D i *Arsenicum Album* 3—6, u dzieci z upośledzonym odżywianiem. Twarz sinawa, zapadnięta, śmiertelny strach, zimne kończyny, zimny pot na czole.



*Cuprum Metallicum* 6, przy obecności ogólnych kurczy, i występowaniu wymiotów, po atakach.

*Ipecacuanha* 3, przy objawach sinicy lub bladeści twarzy, zimnej głowie, słabym ledwo wyczuwalnym pulsie, zimnych kończynach.

### WOLE (STRUMA).

Pod nazwą wole rozumiemy, powiększenie gruczołu tarczowego znajdującego się na szyji, mniej więcej w okolicy t. zw. „jabłka Adama“.

**Przyczyny:** Duże wysiłki fizyczne, przy których następuje zatrzymanie oddechu, podnoszenie ciężarów; parcie podczas porodu. Picie wody zawierającej sole wapienne, zwłaszcza w miejscowościach gdzie są góry wapienne spotykamy dużo osobników z wolem.

**Objawy:** Powiększenie gruczołu tarczowego, można bez wielkich trudności stwierdzić, przy silnym przeroście może występować krótki oddech i objawy duszenia się.

**Leczenie:** Wymienimy typowe środki, które należy używać naprzemian: *Spongia* 3, *Jodum* 3, *Brom* 3, *Calcium Carbonicum* 3D, *Thyreoidin* 3D, *Fucus Ves.* 2D.

### ZAPALENIE OPŁUCNEJ (PLEURITIS).

Odróżniamy zapalenie opłucnej suche i wysiękowe. Przy ostatnim, w zależności od rodzaju wysięku jaki mamy w jamie opłucnowej, odpowiednio dobieramy środek leczniczy, inny gdy wysięk jest wodnisty inny gdy ropny, czy też posokowaty inny wreszcie gdy wysięk jest krwisty. Przy suchym zapaleniu, wysięku nie bywa.

**Przyczyny:** Najczęściej przeziębienie; uszkodzenie klatki piersiowej, uraz, przygniecenie i t. p. Zapalenie płuc, zapalenie worka osierdziowego.

**Objawy:** Początkowo niewielka, czasem dość silna gorączka, w zależności czy proces chorobowy postępuje szybko czy też wolno, czy ogranicza się do niewielkiej przestrzeni tylko, czy też obejmuje dużą przestrzeń. Zaczyna się wstrząsającymi dreszczami, silnym pragnieniem i gorą-

cem. Puls do 140 na minutę. Przy oddychaniu kłujący ból w boku, niezbyt silny. Kaszel i ściskanie w klatce piersiowej. Po wytworzeniu się wysięku znikają te bóle kłujące w boku. W zależności od miejsca w którym wysięk powstaje, mamy ucisk na wątrobę lub serce. Przestrzenie międzyżebrowe, nie odznaczają się więcej.

Przy suchym zapaleniu opłucnej, które rozwija się poważnie na dość ograniczonym miejscu opłucnej, i często zupełnie niepostrzeżenie zjawia się i przechodzi, tworzą się w następstwie przerosty tkanki łącznej (zrosty, zgrubienia), powodując chropowatość pomiędzy powierzchniami opłucnej, co często jest powodem kłucia w boku i kaszlu stałego. Bardzo często powstają zrosty dwu powierzchni opłucnych.

**Leczenie:** *Ferrum Phosphoricum* 4D, przy pierwszych objawach gorączki, kłuciu w boku bólu w piersiach, z urywanym suchym kaszlem, utrudnieniem oddechu.

*Aconitum* 3—3D, przy silnej gorączce, na początku stanu zapalnego.

*Apis* 3, przy wysięku, by pobudzić wessanie.

*Arsenicum Album* 3, u źle odżywianych, chorych płucnych.

*Bryonia* 3D, przy wytworzeniu się wysięku, silnym kłuciu w boku, główny środek.

*Cantharis* 4D, co godzinę naprzemian, przy intensywnym kłuciu w boku.

*Scilla Maritima* 3D—2D, gdy wysięk jest charakteru wodnistego.

*Hepar Sulfuris* 3 lub 6, *Ferrum Jodatam* 2D, *Mercurius Bijod.* 3—4D, *Arsenicum Jod* 3—5D, dla przyspieszenia wessania, niezbyt płynnego wysięku.

*Sulfur* 30 — by pobudzić reakcję.

## PUCHLINA WODNA W BOKU (HYDROTHORAX).

**Przyczyny:** Cierpienie powyższe nie jest właściwą chorobą a jednym z objawów przy cierpieniach serca, nerek, płuc, wątroby, albo występuje w związku ze zmianami

jakie zaszły w składzie krwi. Zwykle przy tym cierpieniu mamy obrzęk na nogach, rękach i wodę w brzuchu.

**Objawy:** Głównym jest duszność, która specjalnie uwydatnia się gdy pacjent znajduje się w pozycji leżącej.

**Leczenie:** Winno być uzależnione od zasadniczej przyczyny, która powoduje powyższe cierpienie, odpowiednie zatem środki są rozpatrywane przy chorobach serca, nerek, wątroby i t. p.

*Arsenicum Album* 3, przy schorzeniach serca, silnej duszności.

*Chelidonium Majus* 2D—3D, o osób otyłych, przy zęciu wątroby, również i *Carbo Veg.* 30D.

*Digitalis Purpurea* 3D, przy obecności chorób serca, zwolnionym pulsie, małej ilości wydalanego moczu.

*Kalium Carbonicum* 6D, przy schorzeniach serca, z jednoczesnymi zmianami w systemie żyły wrotnej (wątroba)

*Phosphorus* 6, gdy jednocześnie mamy nieżyt (katar) płuc.

*Scilla* 2D—3, *Helleborus* 3D, *Sulfur* 3D—30D, przy schorzeniach nerek.

## KATAR OSKRZELI (BRONCHITIS)

Katar oskrzeli bywa ostry i chroniczny.

**Przyczyny ostrego:** Przeziębienie, ta najczęstsza przyczyna zap. oskrzeli u dzieci i starców. Wdechiwanie kurzu. Odra, ospa, schorzenia płuc i serca.

**Objawy:** Katar, suchy kaszel, uczucie ciężaru i pieczenia w okolicy mostka. Rzężenia i świsty w tchawicy. Stopniowo suchy kaszel przechodzi w kaszel wilgotny, i poczyna się odrywanie i odpluwanie małych ilości białawej lub żółtawej plwociny.

**Leczenie:** Na początku schorzenia, gdy kaszel mamy jeszcze suchy, napadowy i bolesny.

*Aconitum* 4D—6D lub *Ferrum phosphoricum* 3D—6C.

Dla pozostałych środków należy się kierować właściwością wypluwanej plwociny.

*Ipecacuanha* 3, lub *Tartarus emeticus* 3—6, gdy kaszel

jest lżejszy. Rzężenia wyraźnie słyszalne w piersiach, duszność, płwocinę natomiast trudno jest wydalić nazewnątrz.

*Belladonna* 3—3D, przy napadowym suchym kaszlu, bardzo męczącym, gorącej skórze, skłonności do pocenia się, słabym odpluwaniu

*Bryonia* 3D, przy rzężeniach w piersiach, duszności, uczuciu suchości.

*Mercurius Solubilis* 4D, przy jednoczesnych zaburzeniach żołądkowych i rozwolnieniu.

Przyczyny przewlekłego bronchitu. Najczęściej jest on zejściem ostrego, gdy ten nie był dostatecznie leczony, albo długotrwałe sprawy serca, powodując zastój w płucach jak i gruźlica mogą dawać powód.

Objawy: Kaszel z odpluwaniem, pogarszający się zazwyczaj wiosną i jesienią.

Leczenie: *Antimonium Sulfuratum Aurantiacum* 3D, lub nawet 1D, przy obfitej żółtej płwocinie i przy suchym katarze, gdy chcemy zwiększając ilość, spowodować łatwiejsze jej odplucie.

*Bryonia* 3—3D, gdy kaszel początkowo jest suchy, następnie następuje odpluwanie białawego albo żółtawego śluzu.

*Belladonna* 3D—4D, przy suchym, napadowym kaszlu, zwłaszcza przed zaśnięciem.

*Carbo Vegetabilis* 3O, przy cuchnącej płwocinie.

*Hepar Sulfuris* 4D—6D, gdy przytem krtani jest zaatakowana i bolesna i gdy płwocina ma wyraźny charakter ropny.

*Kalium Bichromicum* 3D—4D, gdy kaszel jest więcej suchy, płwocina bardzo gęsta, wprost przyklejająca się do ścian oskrzelowych.

*Nux Vomica* 3, przy podrażnieniu w krtani i rannym kaszlu.

*Senega* 2D—3D, żółtawa, ciągnąca się płwocina, szczególnie u osób starszych.

*Tartarus Emeticus* 3—6, przy silnych rzężeniach w piersiach i obfitym odpluwaniu. białawej płwocinie.

*Pulsatilla* 4D, przy żółtej flegmie, zielonkawej, zbitej.

## KOKLUSZ (TUSSIS CONVULSIVA).

**Przyczyny:** Wywołuje koklusz zarazek (Bordet-Gengou), znajdujący najodpowiedniejsze podłoże u dzieci przeważnie do 6 roku życia.

**Objawy:** Zaczyna się jak zwykły katar z kaszlem, wkrótce jednak zjawiają się charakterystyczne napady kaszlowe, polegające na tem, że po kilku krótkich, napadowych wdechach, następuje długi bardzo moment wdechu, któremu towarzyszą, głębokie, głośnie, piszczące szmery, imitujące jakby pianie koguta. Napady powyższe powtarzają się 2—10 razy dziennie. Często, dziecko odruchowo wyczuwa zbliżający się atak, i w najwyższym strachu i przygnębieniu, poczyną biegać po pokoju, wyszukując przedmiotów za które może się złapać i przyłożyć głowę. Przeważnie twarz podczas napadu staje się sinawo-czerwoną, czasem pojawiają się krwawienia z otworów naturalnych, zwłaszcza nosa, ust i ucha. Atak kończy się zwykle nudnościami, doprowadzającemi do wymiotów płwociny i pożywienia. Przy istnieniu gorączki, zwłaszcza gdy dziecko i w przerwach między atakami czuje się niedobrze, lecz ma krótki oddech, należy się obawiać przyłączenia się sprawy zapalnej w płucach.

**Leczenie:** W stadium zapalnym, przy silnym kaszlu powodującym wymioty, pierwszym środkiem będzie *Ferrum Phosphoricum* 6c., w stadium napadowym *Magnesium Phosphoricum* 6D.

*Cuprum aceticum* 3, w początkach okresu kataralnego, 4 razy dziennie po 5 kropli w okresie napadowym co godzinę po 5 kropli; łagodzi kaszel, i skraca trwanie cierpienia

*Belladonna* 3 lub 3D, przy krwawieniu z nosa i objawach przypływu krwi do głowy, gdy dziecko ma niespokojne sny, i mówi przez sen. Kaszel szczekający, suchy, łykanie bolesne.

*Coccus Cacti* 2D—3D, przy bardzo silnie ciągnącej się płwocinie.

*Corall. rubr.* 4. Silny katar nosa, dużo śluzu, krwawienie z nosa.

*Drosera* 3D, 6—12—30, przy obfitym zbieraniu się śluzu, i charczącym oddechu, i przeważnie nocnych napadach.

*Ipecacuanha* 3, przy sinicy twarzy, krwotokach z nosa, objawach zaduszenia się przy silnej trwodze, i zbieraniu się dużej ilości płwociny w piersiach. Krótki oddech. Wymioty zwłaszcza pożywieniem.

*Veratrum vir* 3—3D, przy bladej twarzy, zimnym pocie na czole, niepokoju i strachu przed atakiem, podwyższonej ciepłocie, dreszczach, pragnieniu, zimnie, słabym szybkim pulsie. Odchodzeniu moczu podczas kaszlu. Upadku sił i wyniszczeniu.

### ASTMA NERWOWA (ASTHMA NERVOSUM).

**P r z y c z y n y:** Pomimo jak sama nazwa wskazuje, że rozchodzi się o sprawę nerwową, to jednak zawsze można wykryć choć nieznaczne zmiany w płucach lub sercu. Również histerja i stany ogólnej nerwowości, mogą wchodzić w grę.

**O b j a w y:** Napady silnego zaciskania w klatce piersiowej, powtarzające się b. często, przy wdechu słychać piszczenie.

Twarz sino-różowa, pokryta potem. Napad takiego zaciskania w klatce piersiowej trwa  $\frac{1}{2}$  do 2 godzin. Po ataku pacjent zasypia, i poza pewnym zmęczeniem samopoczucie zazwyczaj jest dobre. Następny atak może się zjawić, nie-raz i po kilku latach. Prawie, że nie bywa zejścia śmiertelnego podczas ataków.

*Aralia Racemosa* 3D, katar suchy, napadowy kaszel w nocy, następnie atak typowy.

*Belladonna* 3D, astma, przy gorącym wilgotnym powietrzu, kaszel przerywany.

*Carbo Veg.* 6—30, astma u ludzi starszych, sinicy, niedostatecznej oksydacji.

*Ipecacuanha* 3, wrażenie jakby krtań była zaciśnięta, wydech kraczący, wrażenie jakby wdechowało się piasek. Krótki, suchy kaszel, zimna twarz i nogi, mdłości, wymioty, rżenia.

*Lobelia* 2D, krótkie głębokie wdechy, ból w dołku podsercowym, wyjący kaszel.

*Naphtalinum* 3D rżenia przy wdechu, objawy zaduszenia się, tak, że chory stara się rozluźnić ubranie. Na powietrzu samopoczucie lepsze.

*Nux Vomica* 3, astma najczęściej występująca po śniadaniu: nerwowy kaszel z zawrotami głowy. Plwocina żółtawa, z żyłkami krwi.

*Sambucus Nigr.* 2D—4D, silne poty, katar nosa, niepokój. Szybki tworzliwy oddech. Częste powtarzanie ataków.

## ROZEDMA PŁUC (EMPHYSEMA PULMONUM).

Rozedma płuc polega na trwałym rozszerzeniu pęcherzyków płucnych i utracie przez nich elastyczności, powodując przez to całkowite wyłączenie ich z czynności.

**Przyczyny:** Nadmierne nadwyrężenie płuc, zwłaszcza przy silnym kaszlu, koklusz, u grających na dętych instrumentach, u dmuchaczy szkła.

**Objawy:** Klatka piersiowa nabiera kształtu beczkowatego, przy wdechu rozszerza się tylko nieznacznie. Dołki nad obojczykami jak i przestrzenie międzyżebrowe zacieśniają się, następuje nieraz, jakby wygięcie do przodu, zarówno mostka jak i kręgosłupa. Krótki oddech, słyszalny, przedłużony. Skłonność do bronchitów, suchy kaszel, odpływanie plwociny.

**Leczenie:** *Antimonium Arsenicosum* 4D, przy silnej duszności, i męczącym kaszlu.

*Grindella Rob.* 3D, typowy środek przy rozedmie płucnej zwłaszcza w połączeniu z

*Naphtalinum* 3, gdy mamy sporo rżeń wilgotnych i objawy ściskania.

## KRWIOPLUCIE (HAEMOPTYSIS).

**Przyczyny:** Polegają na przepełnieniu naczyń krwionośnych płuc krwią, a stosunkowej słabości ich ścian. Najczęściej ma to miejsce przy jakimś schorzeniu płucnym zwłaszcza przy gruźlicy płuc.

**Objawy:** Chory odczuwa, jakby w okolicy szyji znajdował się i unosił ciepły płyn, słodkawego smaku, lek-

ko słony. Wypluwa przytem, jasno-różową krew, pienistą (w odróżnieniu od krwi pochodzącej z przewodu pokarmowego, która jest koloru zazwyczaj ciemnego i nie pienista), w piersiach przytem słycać rżenia. Przy obfitym krwawieniu, mamy już do czynienia z krwotokami.

**L e c z e n i e:** Przedewszystkiem spokój, nic nie mówić, półsiedzące położenie, wolne oddechanie przez nos. Napoje przeważnie płynne, zimne. Dawać galaretki z żelatyną.

*Arnica* 4D, krwioplucie po uderzeniu, gdy górna połowa ciała gorąca, dolna chłodna.

*Bryonia* 4D, przy suchym kaszlu, kluciu w boku, i bólu głowy.

*Hamamelis Virg.* 2D, krwioplucie prawdziwe lub zastępcze, jak np. przy miesiączkowaniu w tym samym celu można zastosować *Pulsatilla* 3.

*Millefolium* 2D, jasnoróżowa krew, krwotok, po upadku, przy gruźlicy.

*Nux Vom.* 3, przy uderzeniu do głowy, jako skutek życia siedzącego, dużego napięcia umysłowego. Wreszcie pobudzenie wywołane piciem alkoholu, kawy, i obfitego pożywienia.

*Trillium Pendulum* 1D, duże osłabienie, krwotok, zwłaszcza przy gruźlicy płuc, nieprawidłowym przyspieszonym oddechu i kichaniu.

## ZAPALENIE PŁUC (PNEUMONIA)

**P r z y c z y n y:** Osobnicy którzy przechodzili jakieś sprawy płucne, zawsze są skłonni do zapadania na zapalenie płuc, zwłaszcza alkoholicy. Najwięcej tych zachorzeń bywa w zimie i na jesieni.

**O b j a w y:** Początek prawie zawsze przejawia się silnymi wstrząsającymi dreszczami, które przechodzą stopniowo, w uczucie stałego gorąca. Gniotąco-klujący ból, z jednej strony, względnie w całej klatce piersiowej. Ból wzmağa się, zwłaszcza przy oddechu i kaszlu, który początkowo suchy, przechodzi w następstwie w wilgotny z rdzawą plwociną. Oddech bardzo przyspieszony, powierzchowny, jak



również pełny szybki puls. Ból głowy, pragnienie, silne osłabienie. Mocz ciemny z odcieniem różowawym, w zmniejszonej ilości. Przy badaniu wypukiwaniem stwierdzamy, w miejscu zajęтым stanem zapalnym, wyraźną przestrzeń o odgłosie przytłumionym. Osłuchowo, stwierdzamy początkowo jakby trzeszczenia, następnie wyraźny oddech oskrzelowy i rżenia. Zwykle na 6—8 dzień przy silnych potach następuje „krisis” gorączka znika, jak również plwocina itd.

**Leczenie:** Zupełnie ścisła djeta, można podawać tylko płynne pokarmy, chłodne napoje należy stanowczo wykluczyć.

*Aconitum* 3D—4D, w pierwszych początkach, gdy mamy skórę suchą, b. gorącą, tętno szybkie, pełne i twarde. Niepokój, trwogę, powierzchowny i przyspieszony oddech. Przy tych samych objawach możemy podawać *Ferrum Phosphoricum* 6c.

*Arsenicum Jodatam* 3, chroniczne zapalenie płuc, silne poty w nocy, początek gruźlicy.

*Belladonna* 3D, w początkach przy krótkim suchym kaszlu, dreszczach, zimnych nogach.

*Bryonia* 3D, plwocina ciągnąca, rdzawa, jak galareta, oddech i kaszel ulegają pogorszeniu po ruchach. Silne pragnienie, poty. Chory nie znosi najmniejszego dotyku, leży na chorym boku.

*Kalium carbonicum* 3, zapalenie płuc z kłuciem w prawym boku. Gorsze samopoczucie przy leżeniu na schorzałym boku. Tętno przerywane.

*Phosphorus* 3, przy silnem osłabieniu, będącem w związku z sercem, słabym tętnie, upadku z sił po kaszlu, klejącym się pocie, dreszczach każdego wieczora, braku pragnienia.

*Sanguinaria Canadensis* 3, przy przedłużającej się temperaturze, wielkiej suchości, kokluszowatym kaszlu, duszności. Nogi i twarz zimne. Pocenie się przynosi ulgę.

*Sulfur* 3, przy zap. płuc u osobników skrofulicznych, osłabionych z przedłużającym się cierpieniem.

## GRUŻLICA PŁUC (PHTHISIS PULMONUM).

Dla gruźlicy, charakterystycznym jest gruzełek, powstający jako wytwór lasecznika. Gruzełki bywają przeważnie szaro-białe, przechodząc następnie w żółte ulegają zserowaceniowi, nieraz jako wyraz zaleczenia gruzełki ulegają zwapnieniu.

Gruźlica nie jest dziedziczną, dziedziczy się natomiast pewne usposobienie do gruźlicy. Osoby, które cierpią na częste katary dróg oddechowych, są szczególnie usposobione, na zakażenie gruźlicze.

**P r z y c z y n y:** Jakiśmy już wspomnieli, przyczyną jest rozwój w drogach oddechowych lasecznika gruźliczego, odkrytego przez Kocha.

**O b j a w y:** Kaszel suchy czy też z większą lub mniejszą ilością plwociny, wyczerpanie zarówno fizyczne jak i moralne, nadzwyczaj łatwe męczenie się; krótki oddech po nieznacznym wysiłku fizycznym. Chrypka, klucie w boku, lub w okolicy łopatki. Gruźlica ma przeważnie przebieg chroniczny, nieraz przechodzi w ostry, zwłaszcza po grypie i t. p. Zjawiają się wtedy b. obfite pocenia i wysoka gorączka. W płucach mamy całą masę rzeżeń wilgotnych przeróżnego rodzaju, i przy dłuższym trwaniu męczących objawów i ciepłoty, chory umiera. Mamy wtedy obraz t. zw. powszechnie „Suchot galopujących”. Przeważnie jednak, gruźlica płuc ma więcej spokojny przebieg trwa nieraz całe lata, przejawiając się nieprawidłową gorączką, łatwym męczeniem się i kaszlem. Chory ulega wyniszczeniu, nieraz bywają krwiopłucia względnie krwotoki, zjawiające się przy plwocinie typowo ropnej. Jednakże, wychudzenie przy gruźlicy nie występuje zawsze, mamy stany bardzo ciężkiego schorzenia, u osobników, którzy są dobrej tuszy. Charakterystycznym objawem są poty, zwłaszcza zjawiające się w nocy.

# LECZNICA HOMEOPATYCZNA dla przychodzących chorych

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 16 m. 39.

TELEFON 623-44.

Przyjęcia chorych odbywają się 4 razy dziennie

od 11-ej do 12-ej

„ 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „ 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

„ 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „ 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

„ 20-ej „ 21-ej.

# Lecznica (Przychodnia) HOMEOPATYCZNA

WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 6.

TELEFON 643-92.

Przyjęcia odbywają się codziennie,  
przez lekarzy specjalistów homeopatów

od 9 do 11 rano

„ 11 „ 12

„ 13<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „ 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

„ 15 „ 17

„ 19 „ 20-ej.

# APTEKA HOMEOPATYCZNA

**Towarzystwa Zwolenników Homeopatii**

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 16.

TELEFON 623-44.

Zaopatrzona we wszystkie lekarstwa w zakres  
homeopatii wchodzące.

Wysyłka pocztą za pobraniem.

**Dochód z apteki przeznaczony na szpital  
homeopatyczny.**

---

# APTEKA CENTRALNA HOMEOPATYCZNA

Rok założenia 1877.

WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 6.

TELEFON 643-92.

Posiada na składzie wszystkie środki  
w zakres homeopatii wchodzące  
jak to: esencje krajowe, południowe  
i egzotyczne. Dilucje płynne, proszki  
(roztarcia), pigułki i piguleczki.

**Apteczki kieszonkowe i domowe różnej wielk.**

Podręczniki homeopatyczne.

Wysyłka do wszystkich miejscowości w Polsce.